

wigilacja • Sowietkie archiwum Obławy

KONTAKTY

Nr 7 (1736)

14 lutego 2016

cena: 2,70 zł (z VAT 8%)



Powiedział „Kocham”

Stacja końcowa

Łomżyńskie a sprawa polska

ISSN 0208-6840 INDEKS 363286



Kilka tysięcy stron dokumentów, związanych z Obławą Augustowską, znaleźli historycy IPN na stronach internetowych ministerstwa obrony Rosji!

„Archiwum” Obławy Augustowskiej

Są to dokumenty dotyczące działalności 50. Armii III Frontu Białoruskiego Armii Czerwonej. Kilkaset fotokopii zostało już przetłumaczonych. Prowadzący śledztwo w sprawie obławy prokurator pionu śledczego IPN w Białymstoku Zbigniew Kulikowski ma też opinię biegłego historyka, który ocenił, iż dokumenty są autentyczne.

Prokurator Kulikowski zapowiedział na konferencji prasowej, że zamierza zwrócić się do strony rosyjskiej o nadesłanie tych dokumentów. Są w nich dane o konkretnych dowódcach i żołnierzach, którzy brali udział w Obławie Augustowskiej, stąd potrzeba ustalenia z pomocą Rosjan, czy i gdzie mieszkają. Wcześniej IPN już kilka razy zwracał się o pomoc prawną do strony rosyjskiej, ale nigdy nie uzyskał pozytywnej odpowiedzi.

„Te dokumenty są niesłychanie ważne. Mamy cały plan tej zbrodniczej akcji, zbrodni przeciwko ludzkości, która została zaplanowana i z punktu widzenia prawa karnego popełniona w zamiarze bezpośrednim zabójstwa ludzi tylko dlatego, że mieli inne przekonania polityczne. A taki czyn nigdy nie ulega przedawnieniu”, mówił Zbigniew Kulikowski.

Dotąd jedynymi dokumentami, którymi OPN dysponował, były szyfrogramy naczelnika Głównego Zarządu Kontrwywiadu „Smiersz” generała Wiktora Abakumowa do ludowego komisarza spraw wewnętrznych Związku Sowieckich Republik Radzieckich Ławrentija Berii z 21 lipca 1945 r., w którym jest mowa o planie zamordowania 592 osób zatrzymanych w obławie.

Historyk IPN w Białymstoku dr Jan Jerzy Milewski twierdzi, że odkryte dokumenty odnalezione na stronie internetowej rosyjskiego ministerstwa ilustrują przebieg operacji wojskowej. Potwierdzają pojawiające się już

wcześniej informacje, że w działaniach sowieckich wobec niepodległościowego podziemia wzięło udział ok. 40 tys. żołnierzy.

Dokumenty pozwalają także poznać obszar obławy. Są w nich też szczegóły operacji, w tym kluczowej potyczki zbrojnej nad jeziorem Brożane 15 lipca 1945 roku (wcześniej przyjmowano datę 12 lipca), która trwała kilka godzin.

Obława Augustowska jest największą niewyjaśnioną zbrodnią popełnioną na Polakach po II wojnie światowej. W odkrytych dokumentach sowieckich nazywana jest „operacją przeczesywania lasów”, skierowaną przeciwko Armii Krajowej, a także podziemiowi litewskiemu. Objęła teren o powierzchni prawie 3,5 tys. km kw. Z jednego z raportów wynika, iż zatrzymane były nie 592 osoby, jak dotąd przyjmowano, ale 611.

Okoliczności zbrodni i miejsce (lub miejsca) pochówku ofiar obławy wciąż są niewyjaśnione, dlatego ustalenie dokładnej liczby i tożsamości ofiar, a także odnalezienie ich grobów jest jednym z głównych celów śledztwa IPN.

Prok. Zbigniew Kulikowski powiedział dziennikarzom, że gotowa jest opinia biegłych kartografów, którzy analizowali powojenne zdjęcia lotnicze. Wskazali ponad 60 miejsc na terytorium Białorusi, które potencjalnie mogą być jamami grobowymi. Większość z nich w okolicach miejscowości Kality. Po stronie polskiej jest kilkanaście takich miejsc. W tej sytuacji będzie wniosek do Białorusi o pomoc w sprawdzeniu przez archeologów tych miejsc.

IPN ponowił we wtorek, 9 lutego apel do rodzin ofiar obławy o przekazywanie materiału do badań porównawczych DNA. Baza takich próbek pomoże w identyfikacji ofiar, gdyby udało się odkryć miejsca ich pochówków.

7 lutego weszła w życie ustawa dotycząca inwigilowania obywateli przez służby. Według jej zapisów, śledzić będzie można każdego i to pod byle pretekstem. Na przykład firmę, która konkurencją dla firmy zwolennika władzy albo gdy nieuczciwy nariusz będzie chciał na tym zarobić.



Bałamutne jest twierdzenie, że „niewinny nie ma się czego obawiać”. Niewinnemu może „wyciec” pomysł, na przykład, na biznes

Inwigilacja

Uzyskanie bilingu, informacji o naszej lokalizacji, numeru IP lub założenie podsłuchu jest sprawą prostą, zgoda sądu często jest jedynie formalnością. Służby specjalne mają możliwość prowadzenia działań operacyjnych bez jakiegokolwiek ograniczenia czasowego, teoretycznie tyle, ile trwa jakieś śledztwo, tak długo dana osoba może być kontrolowana. W dodatku może nas na różne sposoby śledzić aż 10 służb (policja, straż graniczna, służba celna, kontrola skarbową, Żandarmeria Wojskowa, Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencja Wywiadu, Centralne Biuro Antykorupcyjne, Służba Kontrwywiadu Wojskowego i Służba Wywiadu Wojskowego.). A nowa ustawa praktycznie likwiduje kontrolę działań służb przez sąd.

Największe możliwości dają służbom zapisy o inwigilacji internetu. Według ekspertów oznaczają, że władze będą mogły bez wyroku sądu poznać treść naszej korespondencji. Zastrzeżenia do nowelizacji ustawy w takim za-

kresie mieli i mają Rzecznicy Obywatelskich i (były już) kwdacji samodzielności (tj. cji) prokurator generalny A. Seremet. W ustawie nie ma logu rodzajów przestępstw, rzych podejrzenie popełnienia może uzasadniać stosowanie inwigilacji. Nie wiadomo, czy i w jakim zakresie zdołają kogoś inwigilować. Mamy prawo utrudniać dostęp do danych, jeśli tylko czujemy się zagrożeni przez cyberprzestępców lub zbyt ciekawskich (skąd zresztą mamy wiedzieć, kto nas śledzi).

W tej chwili jest sporo ludzi chroniących internetową prywatność. Zdecydowana większość polskich internautów zaprzecza jednak nigdy z nich nie skorzystała. Ich instalacja, chociaż prosta, wymaga technicznej wiedzy i czasu, wszędzie jest też wygodna.

Jedyne, co nam pozostało, to mieć nadzieję, że możliwie jak najprędzej da się nowa ustawa, nie będąc używana. Bo od 7 lutego każdy może w zasadzie wszystko

KONTAKTY

Tygodnik Podlaski

rok założenia 1980

kazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto oraz wersji elektronicznej, identycznej z papierową na www.kontakty-tygodnik.com.pl

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (86) 216-42-43, (86) 216-40-22
fax: (86) 216-57-11

www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. 86 216 42 43
Alicja Niedzwiecka; Maria Tocka, tel. 86 215 35 70
Władysław Tocki (red. naczelny),
tel. (86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

Jan Oniszczyk, tel. 602 383 682

Oddział w Suwałkach:

Bożena Dunat, tel. 606 882 082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędzielawski, Krystyna Michalczyk-
Kondratowicz, Mikołaj Tocki,

Rysunki: Waldemar Rukś

Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lörinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.

Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (86) 216-42-43

Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa)
tel. (86) 215-35-67

Zofia Olender, tel. (86) 215-35-66

Kierownik sekretariatu i Biura Ogłoszeń:

Alina Budrik, tel. (86) 216-42-43,
tel./fax (86) 216-57-11

Biura Ogłoszeń:

ARIUH „Dylewski”

Biuro Ogłoszeń i Reklam w Ostrowi Mazowieckiej
Pl. Księżnej Anny Mazowieckiej 6
07-300 Ostrow Mazowiecka
tel. 29-642-80-34, 505-233-744
www.BiuroOgloszen.wOstrowi.pl
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Kolportaż: RUCH SA, Poczta Polska, „Kolporter”,
Garmond Press, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto,
Stary Rynek 16, Łomża, tel. (86) 216-77-16

DTP:

GroupMedia

Druk: Drukarnia Prasowa Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński
(_duszek) marek.lapinski@data.pl

Wydawca jest członkiem Izby Wydawców Prasy.
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i Wydawca nie ponoszą
odpowiedzialności.

Jeśli dziecko żyje w atmosferze krytyki, uczy się potępiać.

Jeśli dziecko doświadcza wrogości, uczy się walczyć.

Jeśli dziecko musi znosić kpiny, uczy się nieśmiałości.

Jeśli dziecko jest zawstydzane, uczy się poczucia winy.

Jeśli dziecko żyje w atmosferze tolerancji, uczy się być cierpliwym.

Jeśli dziecko żyje w atmosferze zachęty, uczy się ufności.

Jeśli dziecko jest akceptowane i chwalone, uczy się doceniać innych.

Jeśli dziecko żyje w atmosferze uczciwości, uczy się sprawiedliwości.

Jeśli dziecko żyje w poczuciu bezpieczeństwa, uczy się ufności.

Jeśli dziecko żyje w atmosferze aprobaty, uczy się lubić siebie.

Jeśli dziecko żyje w atmosferze akceptacji i przyjaźni, uczy się tego, jak znaleźć miłość w świecie.

JOSEPH K. STETTBACHER



Do woja marsz!

Wojewoda podlaski wydał obwieszczenie dotyczące tegorocznej kwalifikacji wojskowej. Dla zamieszkałych w miejscu zameldowania na pobyt stały lub czasowy ponad 3 miesiące w Łomży zostanie przeprowadzona od 8 marca do 6 kwietnia w Miejskim Domu Kultury (ul. Wojska Polskiego 3).

Do stawienia się zobowiązani są: mężczyźni urodzeni w 1997 r. oraz w latach 1992 - 1996, którzy nie posiadają określonej kategorii zdolności do czynnej służby wojskowej.

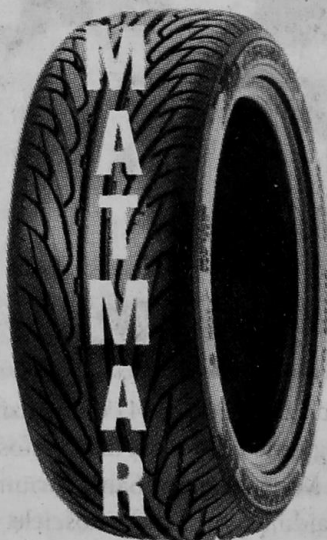
Także kobiety urodzone w latach 1992 - 1997, posiadające kwalifikacje przydatne do czynnej służby wojskowej oraz pobierające naukę w celu uzyskania tych kwalifikacji, które w roku szkolnym lub akademickim 2015/2016 kończą naukę w szkołach lub uczelniach medycznych i weterynaryjnych oraz na kierunkach psychologicznych albo będące studentkami lub absolwentkami tych szkół lub kierunków. Również kobiety

i mężczyźni z roczników 1995-1996, którzy zostali wcześniej uznani za czasowo niezdolnych do czynnej służby wojskowej ze względu na stan zdrowia, jeżeli okres tej niezdolności upływa przed zakończeniem kwalifikacji wojskowej lub okres niezdolności upływa po zakończeniu kwalifikacji wojskowej i złożyli wniosek o zmianę kategorii wojskowej przed zakończeniem kwalifikacji wojskowej.

Poza nimi chętni ochotniczo do pełnienia służby wojskowej, jeżeli nie posiadają określonej kategorii wojskowej, a ukończyli 18 lat.

Określenie przydatności do służby wojskowej nie wiąże się już z koniecznością odbycia służby wojskowej, ponieważ polska armia złożona jest z żołnierzy zawodowych, a nie poborowych. Ostatnio MON dużo mówi o tworzeniu obrony terytorialnej kraju. Gdyby powstała niewykluczone, że „zdolni” mogliby być wezwani dla odbycia szkolenia.

REKLAMA



Zakład Mechaniki Pojazdowej

Szczepan Grodzki

- mechanika samochodowa
- elektronika samochodowa
- wulkanizacja, opony

Łomża, ul. Woziwodzka 28
tel. 602 - 382 - 323

fak. 573

MYŚL TYGODNIA:

Ludzie są głupi, cieszą się, że władza im coś daje i nie widzą, ile tracą.

Janusz Korwin-Mikke

■ Około 70 firm transportowych z województwa podlaskiego dotknęły nowe regulacje wprowadzone przez Rosję. W praktyce zamknięty został przed nimi rynek przewozów drogowych w tym kraju. Główna przyczyna, to kiepskie relacje między obydwoma krajami.

■ Wnioski o zwrot 1 zł za 1 litr zakupionego oleju napędowego rolnicy mogą składać do 29 lutego, przypomina ministerstwo rolnictwa. Kwota zwrotu zależy od ilości zakupionego od 1 sierpnia do 31 stycznia 2016 r. paliwa, udokumentowanego fakturami, ale nie więcej niż 86 litrów na 1 hektar użytków rolnych. Pieniądze zostaną wypłacone w kwietniu.

■ Wyrzuceni z pracy zostali wszyscy szefowie powiatowych biur Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Polsce, w tym 14 w województwie podlaskim. Ogłaszanie decyzji odbyło się w całym kraju tego samego dnia i o tej samej godzinie. Nieobecni kierownicy (musieli to usprawiedliwić) otrzymali wypowiedzenia pocztą.

■ Wstrzymał przyjmowanie pacjentów Uniwersytecki Dziecięcy Szpital Kliniczny w Białymstoku. Nie wolno także odwiedzać chorych. Powodem drastycznych decyzji

jest znaczący wzrost zachorowań na infekcje wirusowe wśród dzieci i przypadków powikłań. Do UDSK trafiają maluchy z zapaleniem płuc, oskrzeli, rotawirusami. Lekarze obawiają się, że sytuacja zacznie się jeszcze pogarszać, gdy dzieci wrócą do szkół i przedszkoli po feriiach.

■ Znakomitym miejscem do mieszkania okazuje się Białystok, nawet w europejskiej konkurencji. W badaniach Eurobarometr stolica naszego województwa podlaskiego zajęła 19. miejsce. Pierwsza piątka to: Zurych (Szwajcaria), Oslo (Norwegia), Belfast (Wielka Brytania, Irlandia Północna), Wilno (Litwa) i Aalborg (Dania).

■ Kadrowych czystek ciąg dalszy: młodszy inspektor Anna Bajęńska została komendantem powiatowym policji w Bielsku Podlaskim. Nowego dyrektora ma Oddział Regionalny KRUS w Białymstoku. Krzysztof Jaworowski zastąpił na stanowisku Barbarę Sołomiewicz.

■ Z mandatu zrezygnował radny powiatu augustowskiego Paweł Bielawski. W rzadko spotykanym geście uznał, że nie jest w stanie odpowiedzialnie i skutecznie godzić obowiązków radnego z pracą zawodową.

■ 271 122,11 zł zebrał białostocki sztab Wielkiej Orkiestry Świątecznej

Pomocy. To rekord, 60 000 zł więcej, niż rok temu. Pieniądze będą przeznaczone na sprzęt medyczny dla najmłodszych i najstarszych pacjentów.

■ Biuro poselskie ministra Jarosława Zielińskiego w Białymstoku zmieniło siedzibę i mieści się na ul. Warszawskiej 13, lok. 5. Wszelkie pozostałe dane kontaktowe (e-mail oraz telefon) pozostały bez zmian.

■ 197 cm skoczyła wzwyż Kamila Lićwinko z Podlasia Białystok podczas mityngu Pedro's Cup. Wygrała zawody i zakwalifikowała się do udziału w halowych mistrzostwach świata.

■ Do gry wraca piłkarska ekstraklasa. Jagiellonia Białystok rozgrywki wznowi wyjazdowym meczem z Legią Warszawa w niedzielę, 14 lutego, o godz. 18.00.

■ Mógł trafić do więzienia na wiele lat, ale ukarany został tylko w zawieszeniu i ma zapłacić grzywnę. Wiele okoliczności łagodzących znalazł sąd rozpatrujący sprawę Adriana K. (25 lat) z Bielska Podlaskiego. Młody mężczyzna zeskanował banknot 50 zł, wydrukował 25 sztuk i robił zakupy. Sąd jednak dał wiarę wyjaśnieniom, że zrobił to z biedy i głodu, a nie z chciwości.

■ Aż 9 osób doznało obrażeń w wypadku busa Straży Granicznej pod Sokołdą, którym funkcjonariusze wracali do Szudziałowa ze szkolenia w Białymstoku. Samochód wpadł w poślizg, zjechał do rowu i przewrócił się na dach. Stan 6 lekarze określają jako ciężki.

Znaki czasu

■ Komisja Wenecka badała szawie zmiany w Trybunale tucyjnym, wprowadzone przez Przybyłą na zaproszenie spraw zagranicznych. Opiwydać w marcu, ale już te politycy PiS mówią, że nie będą ich wiążąca.

■ 1 840 ekspertów w 16 grupach matczyńskich będzie pracowało nowymi podstawami programowymi dla szkół, ogłosiło Ministerstwo Edukacji.

■ Wydobycie węgla było o 1 ton większe w 2015 r. niż w 2014, choć zatrudnienie w górnictwie zmniejszyło się w tym czasie o ponad 10 tys. osób.

■ 46 proc. badanych popierało działania Prawa i Sprawiedliwości, wynika z najnowszych danych CBOS.

■ O 5 zł wzrosło przeciętne wynagrodzenie w marcu w wyniku waloryzacji. Najniższe o 2 zł.

■ O podwyższenie opłaty skarbowej za rozwód zwróciła się posłanka Krystyna Pawłowicz do Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Aktualnie opłata wynosi 60 zł.

■ Protestować przed gmachem Sejmu RP będą 11 lutego handlowcy oraz producenci w Stowarzyszeniu Wędliniarzy RP. Uważają, że wprowadzany podatek od sprzedaży detalicznej i za handel w soboty niedziele doprowadzi do bankructwa małych polskich sklepów.

■ Kuzyn Jarosława Kaczyńskiego Jan Tomaszewski otrzymał doradcy zarządu TVP. Dostanie stłżowy gabinet po jednym z prezesów, służbowe auto i ok. 100 zł miesięcznej pensji.

■ Kancelaria prawna syna ministra energii Krzysztofa Tchórzewskiego otrzymała lukratywne zlecenie od ministerstwa infrastruktury. resortu Andrzej Adamczyk, były polityczny kolega ojca ministra. Dwaj pozostali synowie ministra Tchórzewskiego zatrudnieni w spółkach miejskich, rządzonych przez PiS w Siedlcach.

■ 7 000 urzędników zatrudnionych zostanie przez gminy i miasta w ramach rządowego programu „Zmarł pacjent z wirusem A (czyli na tzw. świńską grype) w Instytucie Specjalistycznym w Wejherku”.



W nocy z 9 na 10 lutego 1940 r. Sowieci wywieźli z okupowanych ziem Polski 141 000 ludzi. Z Łomży i okolicy 1 750. W 76. rocznicę pierwszej deportacji w całym regionie odbyły się uroczystości upamiętniające ofiary bolszewickiego terroru. W Łomży odprawiona została Msza święta w Sanktuarium Miłosierdzia Bożego i złożone zostały kwiaty na Pomniku Zesłańców Sybiru znajdującym się przy kościele. Na zdjęciu: załadowani w 40 st. mróz do towarowego wagonu czekają na odjazd na Syberię.



Popielec (Środa Popielcowa) to w kalendarzu chrześcijańskim pierwszy dzień Wielkiego Postu na 46 dni kalendarzowych (40 dni postu bez wliczania niedziel) przed Wielkanocą.

W tym roku przypadł na środę, 10 lutego. Według obrzędów katolickich, tego dnia kapłan posypuje głowy wiernych popiołem na znak pokuty. Tradycja ta ma początek w VIII wieku, a w XI wieku papież Urban II czynił ją obowiązującym zwyczajem w całym Kościele. Kapłan posypując głowy wiernych, mówi: „Pamiętaj, że jesteś prochem i w proch się obrócisz”. W Środę Popielcową katolików obowiązuje wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych (od 14. roku życia) i post ścisły (między 18. a 60. rokiem życia), czyli ograniczenie w tym dniu liczby posiłków do syta do jednego.

Oszuści znowu atakują!

Tylko w poniedziałek, 7 lutego, oszuści usiłowali wyłudzić w Podlaskim Oddziale Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa pieniądze od 8 starszych osób. Szczęśliwie, jedna dała się nabrać!

Schemat działania oszustów jest następujący: na telefon stacjonarny dzwoni przedstawiająca się jako córka, syn, wnuczka lub wnuczek i mówi, że miał lub miała wypadek i potrzebuje natychmiast pieniędzy, by uniknąć kary. Czasem telefon przejmują rzekomo policjanci lub policjantka i potwierdzają informację o wypadku.

Jak nie stać się ofiarą oszustów? Przede wszystkim, jeżeli dzwoni ktoś, kto podaje się pod członka rodziny i prosi o pieniądze, zawsze zadzwońmy do kogoś z rodziny i zapytajmy, czy prosząca (proszący) przed chwilą rzeczywiście potrzebuje pomocy. Nikt nie będzie nam miał za złe, że zachowujemy się rozsądnie i rozważnie. Nie legajmy ponaglieniom! Nie informujmy nikogo telefonicznie o ilości pieniędzy, które mamy w domu lub na koncie. Absolutnie bez upewnienia się, że naprawdę chodzi o bliskiego, nie wypłacajmy z banku oszczędności.

Pamiętajmy, że policjanci nigdy nie informują o prowadzonych przez siebie sprawach telefonicznie! Nigdy też nie proszą o przekazanie pieniędzy!

W momencie, kiedy ktoś będzie chciał nas oszukać, podając się przez telefon za policjanta, należy natychmiast zakończyć rozmowę! Powiedzmy o podejrzanym telefonie komuś bliskiemu lub znajomemu.

Policja apeluje do opiekunów starszych: informujmy naszych rodziców i dziadków o oszustach. Ostrzegajmy, że mogą chcieć wykorzystać ich życzliwość i ufność. Powiedzmy im, jak zachować się w takiej sytuacji, kiedy ktoś zadzwoni z prośbą o pożyczkę pieniędzy.

Księga Dziwów i Rekordów

Każdy z nas spotyka się w życiu z dziwnymi, śmiesznymi, kurozbalnymi, przerażającymi, nieamowitymi wydarzeniami. Swe głośniejsze zdarzenia: a to urodziła się krowie trojaczka, a to kura niesie olbrzymie jajo, a to zwyczajny ziemniak ma twarz człowieka. I tak dalej. Wielu z nas ma

rzadkie hobby. Wielu bije przeróżne rekordy, posiada niespotykane umiejętności. Napiszcie o tym lub dajcie nam znać („Kontakty”, al. Legionów 7, 18 – 400 Łomża, tel. 86 216 42 43; redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl). Wspólnie będziemy tworzyć „Kontakty” Księgę Dziwów i Rekordów.

Czystki kadrowe w Agencji

W połowie stycznia nowym dyrektorem Podlaskiego Oddziału Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Łomży została Beata Orzolek z Kolna. Była dyrektorem Kolneńskiego Ośrodka Kultury i Sportu. Dwa tygodnie później zmienili się trzej zastępcy dyrektora. Nowymi zostali Wiesław Grzymała z Łomży, Tomasz Kurkowski z Grajewa oraz Grzegorz Chełmiński z Augustowa. Wszyscy związani są z PiS.

W czwartek, 4 lutego w 314 powiatach w Polsce wypowiedzenia z pracy otrzymali o godz. 11.00 wszyscy kierownicy biur powiatowych Agencji, zaproszeni wcześniej do oddziałów wojewódzkich. Spotkanie w Podlaskim Oddziale ARiMR w Łomży sprowadziło się praktycznie do wręczenia wy-

wiedzeń tak, jak we wszystkich 15 oddziałach wojewódzkich w kraju.

Tak skoordynowaną akcję przeprowadziła centrala ARiMR w Warszawie, kierowana od listopada 2015 r. przez prezesa Danieła Objatka. Ten były wójt gminy Pcim jest oskarżony o korupcję (50 tys. zł), wyłudzenie (700 tys. zł) i narażenie pracodawcy na straty (1,4 mln zł). Już po nominacji na prezesa 21 grudnia rozpoczęła się przeciw niemu sprawa w sądzie. Następną rozprawa wyznaczona jest pod koniec lutego.

W Pomorskiem szefem oddziału wojewódzkiego w Szczecinie został uznany przez sąd za kłamcę lustracyjnego były tajny współpracownik SB. Dopiero po burzy medialnej w tym tygodniu podał się do dymisji.

Żubry mnożą się na potęgę!

578 żubrów w Białowiejskim Parku Narodowym wykazało tradycyjne zimowe ich liczenie na koniec roku.

W tym największym na świecie, wolno żyjącym stadzie jest 320 samiec i 258 samców. Z danych wynika, że w 2015 r. urodziło się 75 cieląt. Rekordowo, bo zwykle rodziło się 50 – 60 młodych. Pod koniec 2014 r. w Puszczy Białowie-

skiej żyły 522 żubry.

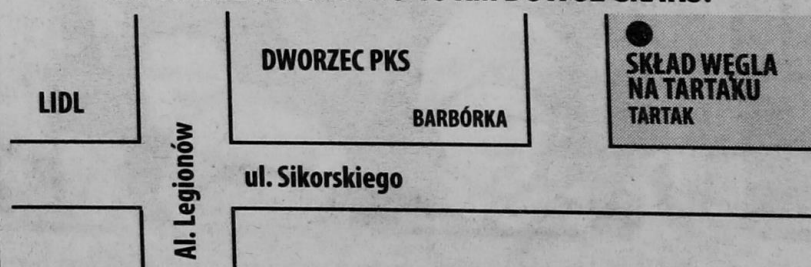
W minionym roku 12 żubrów z Puszczy Białowiejskiej trafiło do różnych miejsc w kraju i za granicą: 6 do Hiszpanii, 2 do nadleśnictwa Żednia w Puszczy Knyszyńskiej, 2 do Gospodarstwa Rolnego Karolew, a 2 młode samce wypuszczone zostały z rezerwatu do wolnej hodowli w Puszczy Białowiejskiej.

REKLAMA

SKŁAD WĘGLA NA TARTAKU

EKOGROSZEK POLSKI KOP. PIEKARY 27MJ WOREK - 830 zł t
EKOGROSZEK SYBERYJSKI WYSOKO-ENERGETYCZNY 26-27MJ - 750 zł t
EKOGROSZEK SYBERYJSKI WYSOKO-ENERGETYCZNY 26-27MJ WOREK - 790 zł t
EKOGROSZEK CZESKI WOREKOWANY 22-23MJ - 599 zł t
EKOGROSZEK SYBERYJSKI WOREKOWANY 24-25MJ - 659 zł t
EKOGROSZEK SYBERYJSKI 24-25MJ LUZ - 600 zł t
ORZECH - 600 zł t
WĘGIEL GRUBY - 630 zł t
MIAŁO-GROSZEK - 450 zł t

NATERENIE MIASTA I DO 10 KM DOWÓZ GRATIS!



GODZINY OTWARCIA: PN – PT: 7:30 – 16:30, SOB: 7:30 – 14:00
ŁOMŻA, UL. SIKORSKIEGO 164 (PLAC TARTAKU)
TEL.: PIOTR: 502 – 979 – 625

Prawie 12 000 zł przyniósł koncert charytatywny „Wspólnie dla Filipka”

Serce w Venedzie

„<Filip zrobił dwa kroczki sam!>, powiedziała pani Liliana, rehabilitantka. Popłakałam się ze szczęścia, ale do końca nie wierzyłam. Czekałam, aż stanie na nóżki przy mnie. I doczekałam się! Teraz już samodzielnie potrafi zrobić sześć kroków. Tylko podtrzymuję go za rączkę. Jest coraz silniejszy”, opowiada wzruszona Agnieszka Wądołowska, mama czterolatka, cierpiącego na wiotkość mięśni i opóźnienie rozwoju psychoruchowego, jako skutek czterokończynowego wiotkiego porażenia mózgowego.

Przez pierwsze półtora roku życia Filip tylko leżał. Lekarze stawiali różne diagnozy. Rodzice, Agnieszka i Andrzej, szukali dla niego ratunku w rehabilitacji. Ale rehabilitacja kosztuje. Pensja taty Andrzeja Wądołowskiego nie wystarcza, pisaliśmy tydzień temu w tekście „Sześć kroków Filipa”.

Ale znaleźli się ludzie z sercem. I postanowili zrobić coś „wspólnie dla Filipa”.

W niedzielę już same motocykle grupy Wild Dogs przyciągały do Galerii Veneda w Łomży tłumy. A to był tylko wstęp do innych atrakcji. Dość powiedzieć, że w koncercie, który poprowadzili Ewa Listowska i Damian Matejkowski zagrali dla Filipa grupa Mad Bee z Przemkiem Kamińskim i Czarkiem Boru-

siewiczem, Magdalena Sinoff z Studio Wokalnym eMDeK, zespoły Droga na Ostrołękę i The BL Blues Band, Stanisław Wiszowaty, duet Anka Kaptór i Przemek Starachowski oraz Anna Zlagodukh z Ukrainy. Nie nadążały z artystycznymi makijażami nauczycielki przedszkoli „Mały Artysta” i „Wesołe Słoneczko” ze Stowarzyszenia „Edukator” Anieła Rychlik, Beata Zduńczyk i Aneta Dąbrowska.

Specjalnie z Wrocławia przyjechała Julia i ponad trzy godziny jeździła autobusem z dziećmi po Łomży, rozdając młodym fanom zdjęcia i autografy.

Wzruszona dyrektor Galerii Veneda Iwona Bikowska przekazała od swojej firmy na rehabilitację 2 tys. zł. Bo to nie wszyscy, którzy ofiarowali swój czas, talent,



pomysły, by pomóc, jak choćby piłkarze ŁKS Piotr Lipka (bramkarz), Damian Gałązka (skrzydłowy), obrońcy Konrad Kamiński i Przemysław Przysowa oraz pomocnicy: Marcin Świderki, Daniel Kacprzyk. Lista ludzi z wrażliwym sercem byłaby jeszcze naprawdę długa.

Nakręcili Unię

II nagrodę otrzymali studenci Państwowej Wyższej Szkoły Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży w konkursie ogłoszonym przez europosłankę prof. Barbarę Kudrycką (PO) pod hasłem „Młodzi kręcą Unię”. W finale trzeciej już edycji Konkursu znalazło się 12 filmów, przygotowanych przez uczniów i studentów z województw podlaskiego i warmińsko-mazurskiego. O wygranej decydowało gło-

wanie internautów. Nasi studenci otrzymali na swój film 1438 głosów. Laureaci I nagrody, uczniowie Zespołu Szkół Rolniczych w Smolajnach w województwie warmińsko-mazurskim, 1540 głosów.

W środę, 10 lutego, laureaci z Łomży odebrali nagrody w biłostockiej siedzibie biura europosłanki prof. Barbary Kudryckiej. Pojadą na wycieczkę do Parlamentu Europejskiego w Brukseli.

Giełda szkół

Pierwszy raz w Łomży zorganizowana została Miejska Giełda Szkół Ponadgimnazjalnych. Przyjeżdżali do Hali Sportowej im. Olimpijczyków Polskich tłumy gimnazjalistów z miasta i okolicy. Zaprezentowali się też szkolne bursy. To dobra myśl, bo Łomża powinna być nadlokalnym centrum edukacji.

Niska woda w Narwi

„O tej porze roku wody w Narwi powinno być jakieś 150 cm”, mówi dyrektor Łomżyńskiego Parku Krajobrazowego Dobrosław Rogacki. Wiąże się to z tym, że w tym roku nie ma wiosennych roztopów, a wszystko wskazuje, że nie będzie ich także w tym roku.

Budżet na obywatelskie pomysły

Do 16 lutego mieszkańcy Łomży mogą zgłaszać pomysły na wykorzystanie budżetu obywatelskiego. Jest w nim 1 100 000 zł. Dotyczy to trwałych elementów ogólnodostępnej infrastruktury miejskiej. Koszt jednego pomysłu nie może przekroczyć 150 tys. zł brutto.

Palił się autobus

Zapalił się olej, wyciekł z turbosprężarki rejsowego autobusu na trasie Łomża – Golda Kisielnica. Autobusem jechało kilka pasażerów. Nikomu nic się nie stało, a zanim przyjechała straż pożarna, ogień ugasił kierowca autobusu.

REPORTAŻE ŚLUBNE TANIEJ NIŻ MYŚLISZ

PRZYJDŹ SPRAWDŹ OBEJRZYJ

foto gabs ŁOMŻA, STARY RYNEK 16, tel. 86 216 77 16, studio@fotogabs.pl

Zamieszanie wokół skompromitowanego polityka

W poniedziałek pojawiła się informacja, że były podlaski poseł PiS Mariusz Antoni Kamiński został prezesem Polskiego Holdingu Obronno-Technicznego, co wzbudziło natychmiast gorące komentarze.

Kamiński pochodzi z Łap. Na Uniwersytecie w Białymstoku kończył prawo i zrobił doktorat. Był członkiem sejmowej Komisji Obrony Narodowej. Jesienią 2014 r. został najpierw zawieszony, potem wykluczony z PiS razem z Adamem Hoffmanem i Adamem Rogackim w związku z tzw. aferą nadrycką, dotyczącą rozliczania kosztów podróży służbowej do Madrytu (wzięli zaliczkę na wyjazd



prywatnym samochodem, a odbyć ją tanimi liniami lotniczymi). Jako prezes Polskiej Grupy Zbrojeniowej zarządzałby majątkiem (przede wszystkim nieruchomości w cen-

trum Warszawy i Wrocławia) wartości ponad 711 mln zł. To terytoryjnie w wyjątkowych lokalizacjach w centrum tych miast.

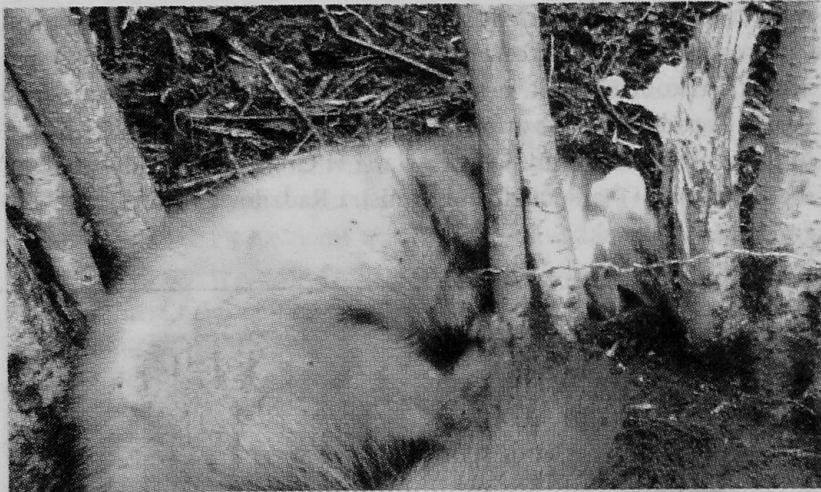
We wtorek Kamiński mówił w Polskim Radiu Białystok, że wygrał konkurs na stanowisko prezesa PGZ. Jednak już w środę wicepremier i minister nauki Jarosław Gowin powiedział w rozmowie w Radiu Zet, że Kamiński podał się do dymisji. Tego z kolei nie potwierdziła Polskie Radio Białystok rzeczniczka holdingu Monika Koniecko. Powiedziała, że nic jej nie wiadomo o tej dymisji i na razie są to spekulacje polityczne i medialne.

Kuna w sidłach oprawcy

Kilkanaście minut leśnicy pracowali kunę, wplątana w kłusownicze wnyki. Przerazone zwierzę nie potrafiło same wydostać się ze stalowej pułapki, a na widok ludzi reagowało paniką i próbowało w obronie gryźć ratowników.

Kuna i tak miała sporo szczęścia, bo stalowa linka zacisnęła się jej na grzbiecie zaraz za przednimi łapami, a nie na szyi. Po drugie, zauważył ją mieszkaniec Czarnej Białostockiej, który po nieudanej próbie uwolnienia zawiadomił służbę leśną.

W ostatnich latach strażnicy leśni z Czarnej Białostockiej wielokrotnie widzieli martwe zwierzęta w sidłach. Zwykle nie mają



szans: albo szybko się duszą, albo powoli konają z wycieńczenia. Zastawianie na zwierzynę sidła to okrucieństwo w najczystszej po-

staci. Jak widać, na kłusownikach nie robi to wrażenia. To oprawcy!

Wojciech Borys
Fot. Maciej Urban

Kara dla zbrojcy w aucie

Na 13 lat więzienia i utratę prawa jazdy na zawsze skazał sąd za zabicie kobiety samochodem po pijanemu.

Zakończyła się przed sądem sprawa tragedii sprzed roku, do której doszło w Zaściankach koło Białegostoku. Samochód prowadzony przez Andrzeja D. z dużą prędkością najechał na młodą (34 lat) kobietę, która przechodziła przez przejście dla pieszych. Jak uzasadniał sędzia Tomasz Pannert kobieta przeszła przejściem 8 metrów i gdyby oskarżony nie przekroczył dozwolonej prędkości i był trzeźwy, zdążyłby zahamować.

Na wysokości kary zaważyło także to, że Andrzej D. miał już odebrane prawo jazdy za jazdę po pijanemu. Wyrok jest nieprawomocny.

Owoce kultury

Doroczne nagrody „Kolneńskie Owoce Kultury”, przyznawane trzeci raz przez Towarzystwo Jan z Kolna, rozdane.

Nagrodę w kategorii „animacja kultury” otrzymało małżeństwo muzyków Anna i Paweł Podeszwik.

Za „talent roku” Kapituła Owoców uznała Dziecięcy Teatr Muzyczny KOKiS, który w ubiegłym roku zdobył pierwsze miejsce na Podlaskim Forum Teatrów Dzieci i Młodzieży Szkolnej w Białymstoku.

„Wydarzeniem kulturalnym roku” uznany został koncertu solistów Opery Bałtyckiej w hotelu Colnus w ramach festiwalu „Muzyczne Dni Drozdowo – Łomża”. Nagrodę otrzymał organizator koncertu, miast Kolno.

Nagrodę w kategorii „mecenas kultury” otrzymało PHU Kazimierz Florczyk.

Tytułem „twórcy roku” został uhonorowany autor książki „Koleje wąskotorowe na Kurpiach” Andrzej Tajchert.

„Sportowym wydarzeniem roku” był maraton pływacki im. Jana z Kolna, zorganizowany przez Stowarzyszenie Ratowników WOPR w Kolnie.

Nagrodami specjalnymi Kapituła uhonorowała Waldemara Brendę „za przywracanie pamięci o żołnierzach podziemia na Kolneńszczyźnie” oraz Sławomira Milewskiego „za popularyzowanie kolarstwa”.

Nie czekał do Walentynek

Mariusz G., choć nie nastolatek (ma 37 lat), tak zatęsknił za dziewczyną, że ukradł autobus i wyruszył do ukochanej! Autobus uprowadził z parkingu na ul. Elckiej w Olecku. Niestety, do celu nie dojechał, bo autobus zakał się na poboczu drogi w Wilkasach. Porzucił go i dalej ruszył pieszo. Tam znaleźli go policjanci. Gdy po dwóch dniach policjanci złapali pijanego Marusza G. wyjaśnił im, że autobus był mu potrzebny do odwiedzenia ukochanej.

„Krótkotrwałe użycie pojazdu” i „porzucenia go w stanie uszkodzonym” jest przestępstwem, więc Mariusz G. stanie przed sądem.



Leśnikom z Nadleśnictwa Żednia udało się nie tylko zaobserwować, ale i sfotografować tak płochliwe zwierzę, jakim jest ryś. Tym razem szczęście dopisało Robertowi Kapowiczowi, który „przyłapał” kota na przeprawie przez rzekę Płocką.

Ryś jest bardzo płochliwy i skryty, w naszych lasach występuje bardzo nielicznie. Chroniony przez prawo krajowe i międzynarodowe, ujęty jest w Polskiej Czerwonej Księdze Zwierząt. Emilia Ostaszewska, Nadleśnictwo Żednia

POWIAT GRAJEWSKI

Strażacka (smutna) statystyka

9 osób poniosło śmierć, 94 zostały ranne, było 214 pożarów, 394 miejscowe zagrożenia, 16 alarmów fałszywych w ubiegłym roku w powiecie grajewskim, poinformował na naradzie podsumowującej rok 2015 zastępca komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Grajewie kpt. Arkadiusz Lichota. Po naradzie zostały poświęcone dwa nowe samochody pożarnicze.

Nowe przedszkole

Pachnące farbą pomieszczenia, kolorowe mebelki, bajkowe oznaczenia szatni, stołówki, sal zabaw i nauki, mają dzieci w Szczuczynie. Do oddziału zapisanych zostało 50 przedszkolaków (dwie grupy: trzylatków i czterolatków z pięciolatkami). Obok przedszkola powstał plac zabaw i wygodny parking dla rodziców dowożących dzieci.

Wstępu w czasie uroczystego otwarcia przeciął burmistrz Szczuczyna Artur Kuczyński, dzięki którego staraniom dzieci mają najlepsze warunki nauki i zabawy.

POWIAT KOLNEŃSKI

By był dworzec

„Do końca roku Kolno może wydzierżawić dworzec PKS, nim zarządzać i go utrzymywać”, proponował burmistrz Andrzej Duda. W tym czasie z dworca korzystali by wszyscy przewoźnicy na takich samych zasadach. Burmistrz Duda zapewnił, że nie chce pozbawiać mieszkańców dworca. Myśli także o jego zakupie, ale za rozsądną cenę.

Utrzymanie dworca PKS w Kolnie jest ważne nie tylko dla mieszkańców miasta, ale także powiatu. Autobusami do szkół dojeżdżają uczniowie z sąsiednich gmin. A dorośli mieszkańcy powiatu do urzędów powiatowych, szpitala, banku, sklepów.

Serdecznie przepraszam
pracownicę Banku.
PKO BP oddział
w Stawiskach Magdaleny
Sokołowską w związku
z niesłusznym oskarżeniem
o zawłaszczenie pieniędzy.
Przepraszam
Rybicka Urszula



Na XVI Zapusty Radziłowskie do Radziłowa zjechały we wtorek przed środą popielcową zespoły z Turośli, Ślucza, Klimaszewicy, Trzciannego. Występowały miejscowe grupy artystyczne. Były prezentacje rękodzieła ludowego, wystawa fotograficzna Biebrzańskiego Parku Narodowego. Uczniowie Zespołu Szkół w Nieckowie i Zespołu Szkół Specjalnych im. Jana Pawła II w Grajewie przygotowali stoiska kulinarne. O jadło zadbali burmistrz Radziłowa i sołtysi. Fot. Zbigniew Mroczkowski.



Jest lekarz!

„Tylko dzięki temu, że naszym problemem zainteresowali się dziennikarze, mamy lekarza”, uważa sołtys Rogienic Mariola Kownacka.

Jeszcze dzień przed wigilią w ubiegłym roku doktor Józef Szadurski przyjmował pacjentów. Zmarł w grudniu. 35 lat leczył ludzi w Ośrodku Zdrowia w Rogienicach Wielkich (najpierw mieszkał w służbowym mieszkaniu w ośrodku, potem we własnym domu). Doskonale znał swoich pacjentów z 16 wsi. Miał pod opieką 1 700 ludzi, nie liczył czasu, jeździł po wsiach, leczył i pomagał. Jak doktor Judym. Wszyscy go szanowali. Po jego śmierci zostali

pozbawieni opieki medycznej.

„Niemożliwością jest znaleźć lekarza rodzinnego do tak małej miejscowości”, tłumaczył dyrektor Zakładu POZ w Łomży Stanisław Studencki.

Rogienice są dużą wsią, jest w niej szkoła. Ośrodek zdrowia wyremontowany. W Ośrodku na piętrze czeka na lekarza służbowe mieszkanie. Mieszkańcy stanowczo dopominali się o lekarza. I znalazło się rozwiązanie.

„Dwa razy w tygodniu, we wtorki i piątki przyjeżdża do nas lekarz, raz pani doktor, raz pan doktor. A jeszcze w lutym mamy mieć lekarza na stałe”, cieszy się sołtys Kownacka.

Nowa wystawa z Izbie

Na wystawę „Śladami wieturowości Rzeczypospolitej O Narodów” zaprasza Grajewski Historyczna (ekspozycja do 6 m

Śmierć na prostej drodze

Zginął pasażer (85 lat) autorowca i jego żona zostali ranne we wtorek, 9 lutego na prostej drodze między Rudą a Grajewem tu w nich land rover, którym kierowała mieszkanka (55 lat) Grajew. rzenie było tak silne, że jadący zostali zakleszczeni w samochodzie i wydobyli ich dopiero strażacy. Użyciu specjalistycznego sprzętu. Sprawcy wypadku także nie ranna, była trzeźwa.

Łoś do łosia

Liczenie łosia, w dniach 9 lutego, w ramach ogólnopolskiej inwentaryzacji tych zwierząt. Przeprowadzi także Nadleśnictwo Rajgród. Do akcji zaproszono ochotników.

Alkohol na wynos

Z 10 do 12 wzrosła liczba punktów sprzedaży alkoholu (powyżej 4,5 proc.) na wódek. Kochanek w gminie Stawiski. Ale zmniejszenie limitu z 10 punktów sprzedaży, ale robiąc ze spożywaniem na miejscu cierpienia. Tak zdecydowali radni biorąc pod uwagę powstające w gminie rozliczenia sklepów. Odległość od miejsc sprzedaży alkoholu do szkoły, kościoła i placówki oświatowo-wychowawczej nie może być mniejsza niż 50 m.

Przepadła Kolejowa

Nie będzie dofinansowania remontu ulicy Kolejowej w Kolnie. Wniosek nie uzyskał odpowiedniej ilości punktów. To strategiczne miejsce i bardzo zniszczone.

Po wyborach

Andrzej Sekściński jest prezesem Ochotniczej Straży Pożarnej w Zabelu. Wiceprezesem zostali: Karol Podlaski, Tadeusz Góralczyk i Władysław Kowalski.

Listy



Prośba dla Oli

Ola od urodzenia ma zahamowany rozwój psychoruchowy. Nie ma z nią kontaktu wzrokowego, nie siedzi, nie chodzi, nie głasza potrzeb fizjologicznych. Jej choroba nazywa się Zespołem Weta. Córka jest odżywiana i karmiona zmiksowanym pokarmem. Bywa, że w ciągu dnia ma trzy, cztery napady padaczkowe. Do wiosny ubiegłego roku w opiece nad Olą pomagał mi mąż. Chorował na raka, odszedł od nas w maju. Ola wymaga całodobowej opieki, systematycznej rehabilitacji. Jak każdy, także ja żyję nadzieją, chociaż wiem, że tylko cud mógłby cofnąć jej chorobę. Kocham nad życie moją córkę, ale nie mogę uwolnić jej od chorotów sprzecznych, ale robię wszystko, by ulżyć jej cierpieniu. I dla niej proszę o jeden procent Państwa podatku przy rozliczeniu za 2015 r., abym mogła zapewnić jej leczenie i rehabilitację. W dokumencie rozliczenia podatkowego – w rubryce „cel szczegółowy” należy wpisać: „Rehabilitacja i leczenie Aleksandry Auguściak” i podać numer KRS 0000048046. W imieniu Oli i swoim dziękuję za Państwa pomoc i przekazaną nam nadzieję.

Jolanta Auguściak
Łomża

Szkodliwa demokracja

Porobiło się aż za bardzo demokratycznie. O mandat senatora może ubiegać się każdy. Czyli także ktoś, kto nie ma pojęcia i żadnego doświadczenia w zarządzaniu. Także ktoś, kto przez lata nie miesz-

kał w kraju, nie zna realiów Podlaskiego. Także ktoś, kto do tej pory zmieniał partie, bo... opłacało się iść w parze z tymi albo innymi, którzy dawali stanowisko. Uważam, że w tym względzie taki nadmiar demokracji jest szkodliwy. Trzeba tylko wierzyć w mądrość ludzi, że będą wiedzieli, kto żyje ich sprawami i na kogo należy głosować.

Demokrata

(imię i nazwisko znane redakcji)
z Łomży

Granica niezgody

Mój mąż Stefan Buczyński w 1985 r. kupił ziemię. Graniczyła z ziemią sąsiada Jerzego Ch. Przez 44 lata nie było żadnych sporów o granicę z sąsiadem. Obok działki biegła wyjeżdżona droga. Jeździli nią ludzie do lasu na grzyby, niektórzy nawet samochodami i ciągnikami do Konopek. Gospodarstwo sąsiada Jerzego wcześniej przejął jego syn Kazimierz. Mój mąż zmarł po ciężkiej chorobie w 2008 r. Gospodarstwo zaczął prowadzić mój syn. Z synową dokupili 7 ha łąk i 4 ha ziemi ornej. I wtedy zaczęły się spory. Sąsiad Kazimierz najeżdżał na granicę, nasypywał kamieni, przesuwiał drogę w pole syna. Potem zabronił synowi jeździć drogą dojazdową do działek twierdząc, że jest to jego droga. Dokuczał synowi, straszyl i groził. Syn sprawdził w Urzędzie Gminy Kołaki Kościelne, czyja jest droga. Okazało się, że to droga gminna i że sąsiad worał się w pole syna. Żeby mieć pewność w 2014 r. syn zwołał geodetę. Pomiary potwierdziły, że sąsiad worał się w jego pole i posiał na nim kukurydzę. Syn nie chciał niszczyć zasiewu sąsiada, poczekał, aż Kazimierz zbierze. Wiosną 2015 r. syn chciał zaorać swoje pole. Wtedy Kazimierz położył się pod ciągnik, wezwał policję i stwierdził, że to jego kawałek działki. Policjanci zobaczyli pomiary, poradzili Kazimierzowi, żeby też wezwał geodetę. Kazimierz pozwał syna do sądu o naruszenie jego posiadłości. Są znaki geodezyjne, mapy satelitarne, można dojść prawdy. Syn obchodzi się prawdą. A Kazimierz twierdził, że działkę ma od 30 lat i składa zażalenie do sądu.

Kazimierz worał się nie tylko w syna pole, także w działki innych

sąsiadów. Jak ktoś mu zwróci uwagę od razu straszy i grozi. Dlatego sąsiedzi w sądzie nie chcą świadczyć, choć wieś ma dosyć takiego sąsiada. W 2008 r. zmarł mój mąż, w 2010 r. zmarła matka męża, a w 2012 r. zmarł mój syn. Po trzech pogrzebach nie chcieliśmy konfliktów z sąsiadem, chcieliśmy spokoju. Teraz chodzimy po sądach. Czy prawda obroni się przed chciwością i zazdrością? Dawniej nasza wioska była spokojna i zjednoczona, cały spokój zburzył jeden człowiek. Dużo jest do opisanego, a wszystko co napisałam jest prawdą.

Janina Buczyńska

Podłatki Duże
(gm. Kołaki Kościelne)

Konkurs „Bezpieczne Gospodarstwo”

Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział Regionalny w Białymstoku informuje, że rozpoczęła się XIV edycja Ogólnokrajowego Konkursu „Bezpieczne Gospodarstwo Rolne”.

Celem konkursu jest promowanie zasad ochrony zdrowia i życia w gospodarstwach rolnych. Kierowany jest on do osób pełnoletnich, prowadzących produkcyjną działalność rolniczą.

Regulamin konkursu wraz z formularzem zgłoszeniowym dostępny jest na stronie internetowej www.krus.gov.pl. Zgłoszenia należy składać w Oddziale Regionalnym do 31 marca 2016 r.

W 2015 r. nagrodę główną ufundowaną przez prezesa KRUS, wysokiej klasy ciągnik rolniczy, zdobyli mieszkańcy woj. pomorskiego. Reprezentanci województwa podlaskiego otrzymali wyróżnienie. W poprzednich edycjach w czołówce nagrodzonych gospodarstw nie zabrakło rolni-

ków z naszego regionu: w 2007 r. I nagrodą uhonorowano gospodarstwo rolne z powiatu zambrzowskiego, w 2010 r. II miejsce w etapie centralnym zajęło gospodarstwo z powiatu łomżyńskiego, a w 2012 z powiatu monieckiego.

Krzysztof Koziół

Kierownik Wydziału
OR KRUS w Białymstoku

Okradli księdza

Siódme przykazania głosi „nie kradnij”. W ubiegłym roku ktoś ukradł naszemu proboszczowi w Turośli dwa tysiące złotych. Jedni żalowali proboszcza, drudzy utyskiwali, że nie zadbał o pieniądze. W tym roku ksiądz po kolędzie zbierał pieniądze na ogrzewanie kościoła i dalszy remont. To nasz kościół, naszych ojców i dziadków i nawet jak ktoś akurat pieniędzy nie miał, to tak się starał, żeby zapłacić. I co... z tych starań? Ktoś ukradł księdzu pięć tysięcy złotych! Co ludzie na to mówią, nie będę pisał dokładnie. Ale jeśli ksiądz nie potrafi ludzkich pieniędzy uszanować, to niech ich nie zbiera. My nie składamy się na złodziei, tylko na nasz kościół.

Jan K.

(nazwisko znane redakcji)
Turośl

Marzenia Walentego

Gwiazdę z nieba bym Ci skradł, gdybym miał dwadzieścia lat. I położył u Twych stóp, gdybym tylko mógł. Darowałbym skrawek nieba, dach nad głową, kromkę chleba, kwiaty świata i klejnoty, wszystko dla Ciebie skarbie złoty. A że mam sześćdziesiąt pięć, pozostaje tylko chęć.

Zbigniew Jach

Zambrów



Gdyby lasu nie było...

Trzydzieści wierszy dla dzieci zawiera tomik Franciszka Kobryńczuka „Gdyby lasu nie było”, wydany przez Gminny Ośrodek Kultury w Bogutach.

„Wiersze są kontynuacją najlepszych tradycji polskiej poezji dla dzieci. Doskonałe rymowanie i zwięzłość treści sprawiają łatwość w uczeniu się ich na pamięć. Oprócz walorów literackich, każdy zawiera wiadomości o życiu zwierząt i roślin. Każdy na swój sposób jest bajeczką, która rozbudza ciekawość w młodym czytelniku”, mówi dyrektor GOK Roman Świerżewski.

Dodatkową wartością są ilustracje, wykonane przez uczniów Gimnazjum Publicznego oraz Szkół Podstawowych w Zawistach Dworakach i Kutylowie Perysiach.

Franciszek Kobryńczuk jest emerytowanym profesorem zwyczajnym SGGW w Warszawie, autorem 70 prac poświęconych anatomii zwierząt. Wiersze o zwierzętach publikował w „Misiu”, „Świerszczu”, „Płomyczku” i „Płomyku”.

— POWIAT ZAMBROWSKI —

Pieniądze na rehabilitację

150 000 zł wyklada Zambrów na rehabilitację. W mieście mieszka 21 987 ludzi. Kontrakt poradni rehabilitacyjnej Szpitala Powiatowego z NFZ jest niewystarczający. Według szacunkowych danych, powinien być większy o około 800 cykli zabiegów rocznie. I właśnie tyle zabiegów zostanie sfinansowanych z budżetu miasta w ramach przyjętego programu.

Zniżki dla seniorów

„Pragniemy ułatwiać seniorom korzystanie z imprez kulturalnych i sportowych, promować aktywnych starszych, dlatego wprowadziliśmy Zambrowską Kartę Seniora”, mówi burmistrz Kazimierz Dąbrowski.

Mieszkańcy, którzy ukończyli 60 lat, mają 50 proc. zniżki na pływalni Delfin, lodowisku, kortach tenisowych, wstępie na mecze Olimpij, imprezy MOK. Bilet do kina kupują za 10 zł. Po Kartę zgłosiło się ich 130 (można ją otrzymać w Urzędzie Miasta, ul. Fabryczna 3, pok. 235).

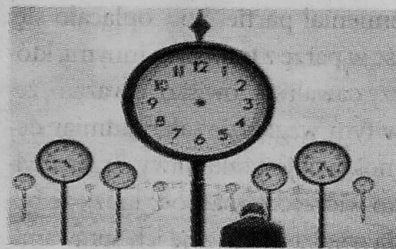
Przystanek bliźniego

„Dziś jest 19 osób. Głównie starzy. Kierowani są do nas bezdomni, samotni, kobiety maltretowane, opuszczający więzienia i placówki opiekuńczo-wychowawcze, domy dziecka, którzy nie mają swoich domów, byli alkoholicy”, wyjaśnia kierownik Grzegorz Stanulewicz.

Od 1 stycznia w budynku byłej szkoły podstawowej w Kalinowie Czosnowie funkcjonuje ośrodek dla „pokaleczonych” w różny sposób przez życie. Prowadzi go Stowarzyszenie Pomocy Bliźniemu „Purmia” z siedzibą w Tokarach.

Trafiają do niego głównie mieszkańcy sąsiednich gmin (jest też mężczyzna z Elku). Dwie samotne panie mają po 85 lat, najmłodszy mężczyzna lat 40. Jeśli pobyt będzie opłacany, pensjonariusz może mieszkać tu całe lata. Miesięczny pobyt kosztuje 650 złotych. Mieszkaniec ośrodka musi sam zadbać o własną higienę, porządek w sypialni, schodzić na posiłki.

Budynek po szkole stał pusty ponad cztery lata.



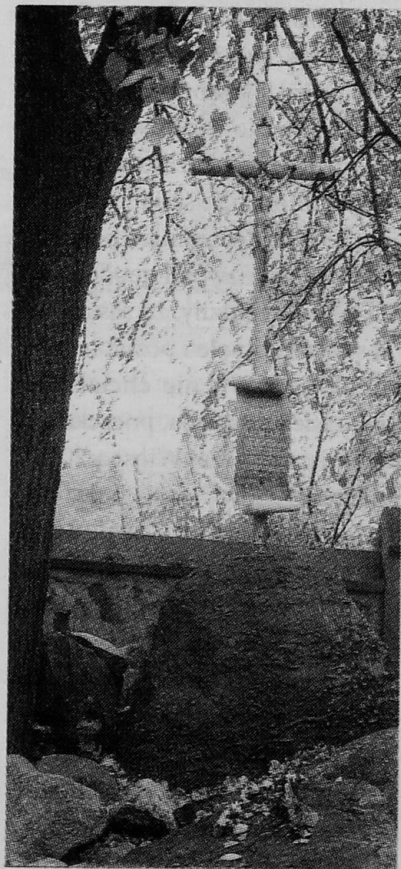
„Był dobrze utrzymany, zimą ogrzewaliśmy, żeby się nie zniszczył. Prezes Stowarzyszenia przyjechał na wiejskie zebranie i przedstawił wsi swoje cele. Nie było sprzeciwu”, mówi sołtys wsi Janusz Łuniewski.

Co więcej, dodaje kierownik Stanulewicz, mieszkańcy okazują dużą życzliwość: „Otrzymujemy różną pomoc. Meble, pralkę, telewizor, naczynia do kuchni, ziemniaki, warzywa. Ksiądz z parafii Kulesze Kościelne odwiedził nas z kolędą. Wszystkim jesteśmy bardzo wdzięczni”, mówi kierownik Stanulewicz.

Budynek decyzją Rady Gminy Wysokie Mazowieckie został użyczony Stowarzyszeniu na 10 lat. Stowarzyszenie „Purmia” jest organizacją pozarządową pożytku publicznego.

Gwiazda na grobie księdza

Dawno temu ludzie widzieli, jak spadała z nieba płonąca wielka gwiazda na pole w Kuleszach Kościelnych. Zjawisko wydawało im się tak nieprawdopodobne, że następnego dnia poszli sprawdzić, co to było. I znaleźli... wielką bryłę, przypominającą stopione żelazo. Zaniepokojeni powiedzieli o tym księdzu proboszczowi. Proboszcz obejrzał „gwiazdę”, która spadła z nieba. Czy nazwał ją meteorytem, czy inaczej, tego już ludzie nie pamiętają. Do dziś opowiadają o prośbie proboszcza, aby po jego śmierci „gwiazdę” z nieba umieścić na jego grobie. Wtedy chłopcy z Kulesz Kościelnych wołami przyciągnęli bryłę z nieba na cmentarz parafialny. A po śmierci księdza, zgodnie z życzeniem, umieścili ją na jego grobie. Do jednej części meteorytu przytwierdzony jest żelazny krzyż, a na drugiej, leżącej jak pomnikowa płyta, wyryty napis: „Tu spoczywa śp. ks. Stanisław



Jamiołkowski Proboszcz Kulesz Kościelnych, ur. 25 sierpnia 1834, um. 20 września 1885. Przychodniu za nim pomódł się”.

Pieniądze dla wsi

382 tys. zł wynosi fundusz sołecki w gminie Wysokie Mazowieckie. Pieniądze wydają najczęściej na

100 lat Janiny

Zalewskiej

O setnych urodzinach Zalewskiej ze wsi Kostry pamiętał wójt gminy Nowe Pole Marek Kaczyński. Jubilatka matką trojga dzieci, ma siedmioro wnucząt i troje prawnucząt. Życzy jej zdrowia i pogody ducha.

Sesja w Ciechanowcu

XIV sesja Rady Miejskiej w Ciechanowcu odbędzie się w

17 lutego (godz. 11.00 w Muzeum Rolnictwa).

Dochodowy bal

9 tys. zł dochodu przyniesie charytatywny, zorganizowany przez parafię w Ciechanowcu Narodowy Bal. 2 tys. przeznaczone zostanie na zabaw przy kaplicy, a 2 tys. na parafialny zespół Caritas.

Ogniowa narada

Do 166 pożarów i 298 zagrożeń wyjeżdżali zambrowscy strażnicy w ubiegłym roku. Zginęło 7 osób, a 127 rannych. Straty wyniosły 179 tys. zł, podsumował w 2015, komendant powiatowy w Zambrowie st. bryg. Sławomir Skrzyppkowski.

Debata

walentynkowa

Na Debatę walentynkową zaprasza do Centrum Kultury w Zambrowie 17 lutego (godz. 18.00) Katolickie Stowarzyszenie Młodych.

Na Warsztaty

50 tys. zł Zambrów przeznaczyła na rozbudowę Warsztatów Terapii Zajęciowej w Szumowie, z których korzystają także mieszkańcy miasteczka.

Bezpłatny aerobik

Na aerobiku zaprasza mieszkańców gminy Dom Kultury w Rutkach. Pierwsze spotkanie w czwartek, 18 lutego (godz. 18.00).

Jednemu
uciekła
sprzed ołtarza,
drugiego
zaciągnęła przed
ołtarz w dwa
tygodnie

1.

Była najładniejszą dziewczyną w Liceum Katolickim w Łomży, potem najładniejszą studentką technologii żywności w Olsztynie. Gdziekolwiek się pojawi, na jej widok mężczyźni tracą rozum i wolną wolę. Dla niej gotowi są na wszystko.

Zarabiała na opłacenie studiów jako hostessa i modelka. Agencja, z którą współpracowała, dała jej przed świętami Bożego Narodzenia zlecenie na pracę hostessy w hipermarkecie. Miała na sobie elegancką, ciemną garsonkę i buty na obcasach. Swoim wyglądem z miejsca wywołała zamieszanie.

Obok krążył z workiem wysokości, postawny święty Mikołaj, za którym ciągnęła gromadka dzieci. Niektóre wymuszały prezenty płaczem. Mikołaj dzielnie stawał im czoła, głównie po to, żeby być w pobliżu posągowo pięknej hostessy. Monika przejrzała jego strategię. Lecz było coś w postawie i oczach przebierańca, co ją również do niego pociągnęło. Aby zwrócić na siebie uwagę, zaczęła... flirtować z klientami! Święty Mikołaj podjął grę i zaczął zalecać się do matek rozwydrzonych dzieciaków, ciągnących go za worek i brodę. Cały wieczór świetnie się bawili, zapominając o bożym świecie...

2.

Z hipermarketu wyszli razem. Święty Mikołaj bez przebrania okazał się zabójczo przystojnym Sylwkiem, studentem geodezji. A także interesującym, pewnym męskiego czaru mężczyzną. Zaczęli się umawiać i Monika była coraz bardziej pod jego urokiem. Razem spędzili Sylwestra w klubie studenckim. Sylwek pokazał, że



Powiedział „Kocham!”

potrafi się szampańsko bawić. Po kilku tygodniach znajomości zaproponował wypad do zacisznego pensjonatu nad jeziorem. Tam zostali kochankami. Po kilku miesiącach przedstawił ją rodzicom. Potem Monika przyjechała z nim do Łomży. Zaczęli planować ślub oraz wspólny biznes.

„Nigdy nie widziałam bardziej dobranej pary. Wyglądali jak wybrańcy bogów”, mówi Alicja, ciotka Moniki.

Ślub mieli wziąć w Łomży u kapucynów. Wesele miało być w restauracji w Piątnicy. Ustalono została data ślubu, zamówione przyjęcie weselne, wysłane zaproszenia do gości. Wszystkim zajęły się mama Moniki z ciotką Alicją. Monika z Sylwkiem w Olsztynie urządzali wspólne mieszkanie, ślubny prezent od jego rodziców.

3.

Trzy dni przed datą ślubu Monika zadzwoniła do matki: „Ślubu nie będzie. Przyjedź po mnie”. I rozpłakała się w słuchawkę. Z Alicją natychmiast pojechały do Olsztyna. Zastaly Monikę w wynajmowanym pokoju. Była zapłakana, ale stanowcza. W pokoju stały spakowane walizki. „Wracam do Łomży!”, powiedziała

krótko. Zasypały ją gradem pytań, ale nie chciała rozmawiać.

„To koniec”, powtórzyła.

Minął tydzień, potem drugi. Pozbawiona chęci do życia Monika nie wychodziła ze swojego pokoju. Sylwek nie dawał znaku życia. Nie przyjechał, nie zadzwonił.

„Co się stało?”, wypytywała matka przez telefon jego rodziców.

„Rzuciła go. Załamał się i wyjechał za granicę. Zadzwonił z Anglii”, odpowiedzieli. Matka z ciotką uradziły wysłać Monikę do wujka w USA, żeby doszła do siebie w nowym środowisku. Monika się nie opierała.

4.

Minął rok. Monika przyleciała na tydzień do Łomży. Była jeszcze piękniejsza. W jej oczach czaiła się mądrość doświadczonej kobiety, co dodawało jej seksapilu, orzekła ciotka Alicja. Gdy pewnego razu siedziały w ogrodzie, ktoś zadzwonił do domu. „Ja do Moniki”, powiedział nieznamy młody człowiek. Jedno jego spojrzenie na Monikę powiedziało wszystko ciotce Alicji: miała przed sobą szaleńczo zakochanego mężczyznę. Artur pochodził z Warszawy, poznali się

z Moniką w Stanach. Nie chodzili ze sobą. Monika go unikała. Była niemiło zaskoczona, gdy przyjechał za nią do Łomży. Natomiast ciotka Alicja w jednej chwili doznała olśnienia.

„Pasuje pan do naszej rodziny”, powiedziała do intruza, nie zważając na gniew Moniki.

Dwa tygodnie później zadzwoniła Monika: „Artur i ja bierzemy ślub u kapucynów. Wesele będzie w restauracji w Piątnicy”. Alicja osłupiała. Ale okazało się, że to prawda.

5.

„Jestem najszczęśliwszą kobietą pod słońcem, ciociu”, powiedziała Monika w gorączce przygotowań weselnych. I to też była prawda.

Pobrali się, mieszkają w Warszawie. Mają synka.

„Co takiego ma Artur, czego nie miał Sylwek? Przecież to zwykły chłopak, a przy tamtym byłeś jak bogini przy bogu”, nacierała na siostrzenicę Alicja.

„Powiedział, że mnie kocha. Pierwszy raz w życiu usłyszałam takie wyznanie z ust mężczyzny. I powtarza je codziennie”, odpowiedziała Monika.

PIOTR BIELICKI

Joanna Siekierko. Obraz

Małe wybory o wielkim wizerunkowym znaczeniu. Pierwsze tak poważne starcie PiS z opozycją

Senator z Łomżyńskiego a sprawa Polski

1.

Okręg nr 59 obejmuje podlaskie powiaty: augustowski, grajewski, kolneński, łomżyński, moniecki, sejneński, suwalski i zambrowski oraz Łomżę i Suwałki. W sumie w większości dawne województwo Łomżyńskie. W jesiennych wyborach do Senatu zwyciężył w nim kandydat PiS Bohdan Paszkowski. Został jednak mianowany wojewodą podlaskim, a do wyłonienia jego następcy potrzebne będzie przeprowadzenie wyborów uzupełniających 6 marca.

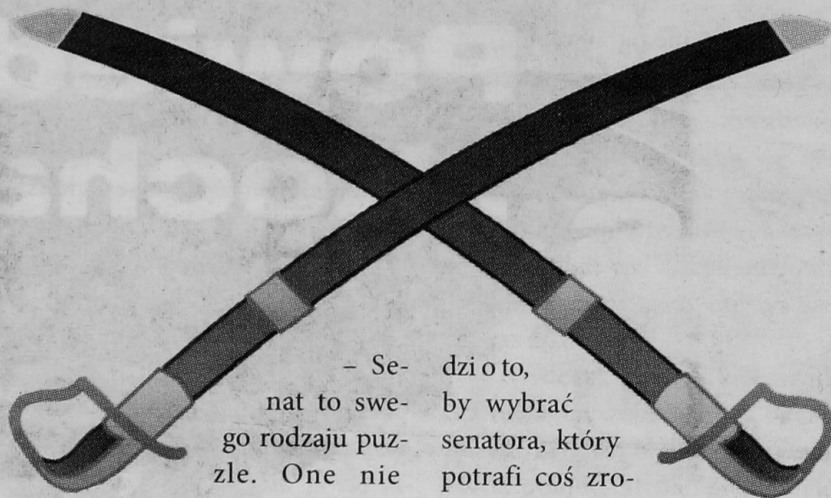
Zgłosiło się do nich 6 kandydatów: Anna Maria Anders z PiS, Mieczysław Bagiński z PSL (wspierany przez PO i „Nowoczesną”), Jerzy Ząbkiewicz z komitetu „Praca i Przyszłość”, Szczepan Barszczewski z Partii KORWIN, Andrzej Chmielewski z Samoobrony oraz Sławomir Gromadzki z komitetu „Szary Obywatel”.

Faworytami są Anna Maria Anders oraz Mieczysław Bagiński. Oboje wspierani przez czołowych polityków swoich partii, przez co lokalne wybory urastają do rangi ogólnopolskiego wydarzenia. Smaczku politycznemu starciu dodaje fakt, że okręg nr 59 jest zaliczany do bastionów PiS.

2.

– Nasz kandydat jest znanym lokalnie działaczem. Był wojewodą łomżyńskim i wieloletnim radnym sejmiku wojewódzkiego. Dlatego postanowiliśmy go poprzeć. Zawsze lepiej mieć kandydata z regionu, niż osobę, która nie jest związana z tą ziemią – mówi w rozmowie z WP szef łomżyńskich struktur PO Cezary Kisiel. – Te wybory są w pewnym sensie naszym przeciwnikiem wobec działań PiS, stąd tak szeroka koalicja i wspólny kandydat. Nie ma co ukrywać, że PiS na tych ziemiach jest bardzo mocny. Chcąc walczyć o wygraną, należy więc jednoczyć siły oraz głosy, a nie je dzielić – dodaje.

W rozpoczętej niedawno kampanii wspólny kandydat opozycji mocno akcentował swoje pochodzenie oraz odwoływał się do lokalnego patriotyzmu.



– Senator to swego rodzaju puzzle. One nie powinny być jed-

nego koloru, powinny być mozaiką całej Polski. Dlatego montowanie kogokolwiek z zewnątrz, w którymkolwiek okręgu, jest odebraniem godności obywatelom, którzy mieszkają w tym regionie. Czy oni nie mają prawa do własnego, autorskiego puzzle? W Senacie potrzeba osoby, która będzie mówiła głosem swoich wyborców, a nie decydentów. Senator musi oddychać powietrzem regionu i znać jego problemy – przekonywał na konferencji prasowej Mieczysław Bagiński, który zapewnił przy tym, że nie startowałby w wyborach, gdyby PiS wystawił kandydata z regionu. – Kandyduję, gdyż nie mogę pogodzić się z taką praktyką. To jest karykatura demokracji – uzasadnił.

Walkę z Bagińskim ma podjąć największa przegrana jesiennych wyborów do Senatu, Anna Maria Anders. Córką gen. Władysława Andersa startując w okręgu nr 44 dostała prawie 155 tysięcy głosów, co stanowiło trzeci wynik w kraju. Senatorem jednak nie została, gdyż jeszcze więcej osób zagłosowało na kandydatkę PO Barbarę Borys-Damięcką.

Później Anna Maria Anders została przewodniczącą Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa oraz pełnomocnikiem Prezesa Rady Ministrów ds. dialogu międzynarodowego. Z marzeń o fotelu senatora jednak nie zrezygnowała, a rozpoczynając kampanię w okręgu nr 59, mocno odwoływała się do polskiego patriotyzmu.

– To okręg historyczny, który jest połączony z historią mojego ojca. Ludzie mają różne poglądy, ale cho-

dzi o to, by wybrać senatora, który potrafi coś zrobić. Należę do drużyny PiS i dzięki temu będę mogła działać skuteczniej niż pojedynczy senator – mówiła córka gen. Władysława Andersa. Zapewniła przy tym, że jej misją jest poprawienie wizerunku Polaków i Polski na świecie.

3.

W kontekście pojedynku PiS ze zjednoczoną opozycją z pozoru lokalne i uzupełniające wybory do Senatu nabrały zupełnie innego wymiaru. Pierwsza kampania w 2016 roku jest wyjątkowo interesująca, gdyż dla rządzącej partii Jarosława Kaczyńskiego stanowi poważny sprawdzian i to we własnym maceczniku.

– Wszystkie wybory uzupełniające traktowane są jako próba generalna i wskaźnik poparcia danej partii. Opozycja lubi patrzeć, jak rządzący przebiegają nogami ze strachu i specjalnie mobilizuje się na takie starcia. Ich stawką jest wizerunek danej partii – analizuje w rozmowie z WP politolog Uniwersytetu Jagiellońskiego dr Jarosław Flis.

O wadze marcowych wyborów świadczy również zaangażowanie czołowych polityków poszczególnych partii. Anna Maria Anders może liczyć na wsparcie m.in. Jarosława Kaczyńskiego, który ma pojawić się na wyjazdowych posiedzeniach klubu parlamentarnego PiS, organizowanych w Suwałkach oraz Łomży.

Przed wyborami w regionie mają się zjawić również czołowi politycy PSL: Władysław Kosiniak-Kamysz oraz Jarosław Kalinowski. O Mieczysławie Bagińskim w swo-

ich wypowiedziach wspomniał również Grzegorz Schetyna. Sławomir Neumann z PO, który w wyborach jest wysoka, gdyż stanowiła świetną okazję do wzięcia wizerunku poszczególnych partii oraz działań PR.

– Są to pierwsze w tym regionie wybory. One będą próbą sprawdzenia elektoratu i osiągnięcia jakichś wyników. Stąd bierzemy je za zaangażowanie czołowych polityków wszystkich partii. PiS chce również kontynuować pasję zwycięstw w kolejnych wyborach. W tym sensie to w pewnym sensie wyzwanie, zaufania wobec hasła „dobry kraj”, które promuje partia Jarosława Kaczyńskiego – przyznaje szef łomżyńskich struktur PO Cezary Kisiel.

4.

Jednak w opinii dr Jarosława Flisa, który zrobił się ostry wokół wyborów uzupełniających do Senatu, jest nie do końca optymistyczny.

– Ta sytuacja przypomina ścig o pawia ogon. Gdy spojrzysz na historię wyborów uzupełniających, to nie były one zbyt miarodajnym prognozą na przyszłość. W połowie pierwszej kadencji sprawowały się, a w połowie drugiej nie. Wszystkie partie chcą się kazać, przez co wyborcy na siłę angażowani są w wielkie stawienie polityczne. To jest trochę absurdalne, gdyż rządzący, zając się w tę kampanię, marnocześnie do zrobienia wielu ważnych rzeczy – ocenia Flis. Zwraca również uwagę na to, że w Francji czy w Niemczech doskonale radzą sobie bez wyborów uzupełniających. Każdy kandydat w jednomandatowym okręgu wskazuje swojego następcę, a więc potrzeby to on zajmuje miejsce. Dzięki temu udaje się oszczędzić sporo pieniędzy. W naszym kraju są wydawane lekką ręką pieniądze na uzupełnianie kadencji, jak show o zerowej mocy dyktando, czegośkolwiek, po zwycięstwie przeżył muskuły, a przegrany przekonuje, że nic się nie stało – kończy dr Jarosław Flis.

PRZEMYSŁAW DUBIŃSKI

Łomża nie ma kolei, bo jej władze nie chciały dołożyć w 1924 r. do jej budowy 20 000 marek!

Jeszcze dwa miasta gubernialne w Królestwie, mianowicie Płock i Łomża, nie posiadają komunikacji kolejowej. (...) Łomża, licząca razem z wojskiem blisko 30 tysięcy ludności, ładne, ruchliwe i żywotne miasto, jest dotąd odcięte od świata, zmuszone zadowalać swe potrzeby kulawą, niedogodną, a kosztowną komunikacją szosową z najbliższą linią Kolei Nadnarwiańskich, przez stację Czerwony Bór, pisał w 1910 r. tygodnik „Świat”. Gazeta informowała, że Łomża z powodów strategicznych została pozbawiona kolei. W 1893 roku car wybudował Kolej Nadnarwiańską. Połączyła Łapy z Ostrołką i Małkinią. Mogła prowadzić przez Łomżę. Ale miasto ominęła łukiem i stacja kolejowa powstała 20 kilometrów od Łomży w Czerwonym Borze.

cieli grunty, wytyczyli trasę, wycieli las, rozpoczęli budowę, ale nie zdążyli jej sfinalizować, bo wojna się skończyła i opuścili Łomżę. Po wojnie brak połączenia Łomży z Kolnem znacznie ograniczał możliwo-

ści odbudowy miasta i jego rozwój. Potrzebne było drewno. Można je było sprowadzać z Puszczy Kurpiowskiej, ale ... nie było transportu. Była. Wywłaszczeni właściciele przez dziewięć lat nie korzystali z własnej ziemi, w wielu miejscach powstały już nasypy i grunty nie nadawały się do użytkowania. A w pokwitowaniu zwrotu jednocześnie mieli zrzec-

oświetlone, a zdrowie publiczności, która nie tanio płaci za przejazd, woła o ogrzewanie wagonów”, apelowała „Gazeta Łomżyńska”. W 1927 r. podróż pociągiem z Łomży do Warszawy wagonem trzeciej klasy kosztowała 9 zł, do Białegostoku 5,72 zł, do Siedlec 9,60 zł.



Stacja końcowa

Mieszkańcy Łomży oczekiwali na pociąg na dworcu kolejowym. Jego wygląd skrytykowała w 1924 r. „Wspólna Praca”: „Nazywany dworcem, bo tak przyjęto, a jest to właściwie buda, pobudowana z desek na oczekaniu przez Niemców. (...) Publiczność przez szereg lat

duś się w wąskim przejściu i długo zapewne duś się jeszcze będzie. Ale czy zarząd kolei nie uznałby przynajmniej za wskazane oświetlić te ciasne wejścia. Szczególnie przed „dworcem” panuje zazwyczaj tłok i w ciemne wieczory pasażer, udający się do miasta, nigdy nie może być pewnym, czy się nie dostanie pod kopyta końskie lub koło wozu”, zwracała uwagę gazeta. Na nowy dworzec pasażerowie kolei czekali pięć lat. Budowa rozpoczęła się w 1927 r., o czym poinformowała „Wspólna Praca”: „Ministerstwo Komunikacji nareszcie rozpoczęło budowę zakrojonego na modłę europejską dworca kolejowego”. Murowany dworzec kolejowy z przestronną poczekalnią, bufetem i centralnym ogrzewaniem został oddany w marcu 1929 roku. „Ostrożnie z pocałunkami”, przestrzegała „Wspólna Praca”, która opisała konsekwencje całowania na dworcu. Za takie „nieobyczajne” zachowanie Sąd Pokoju w Ostrołęce 14 lipca 1924 r. skazał Janinę S. i Józefa Winklera na karę grzywny w wysokości 50 zł z zamianą na 7 dni aresztu w razie niezapłacenia.

Łomża całe dwudziestolecie (a także po drugiej wojnie światowej) była zawsze „stacją końcową”, gdzie kończyły się tory. Mimo podejmowanych kilku prób, z powodów finansowych nigdy nie powstała szerokotorowa kolej do Kolna. Łomżyńska kolejka wąskotorowa została zlikwidowana w 1973 r., a kolej szerokotorowa do Śniadowa dwadzieścia lat później, w marcu 1993 r.

się wszelkich roszczeń do kolei za poniesione straty. Nie zgadzali się z tą propozycją. Były jeszcze dwie próby podjęcia tematu budowy kolei z Łomży do Kolna. Podejmował je sejmik kolneński w kwietniu 1925 r. i w lutym 1927 r. przy wsparciu władz Łomży. Ale kolej z Łomży do Kolna nigdy nie powstała.

Po odzyskaniu niepodległości reaktywowana była trasa kolejowa z Łomży do Śniadowa i dalej w kierunku Warszawy. Bezpośredniego połączenia nie było z Grajewem. Korespondent z Grajewa napisał w 1920 r. do „Gazety Łomżyńskiej”: „Pociąg z Białegostoku ma niby kursować raz na dobę, ale się zdarza, że nieraz wcale nie przyjedzie. Podróż z Łomży koleją trwa 20 godzin. Poczta z Grajewa do Łomży jest kierowaną przez Białystok i list potrafi podróżować do Łomży po ... 2 tygodnie, o ile w drodze nie zginie. (...) W lutym przez 2 tygodnie pociągów u nas nie było wcale i poczta nie kursowała zupełnie”. W kwietniu 1920 r. „Gazeta Łomżyńska” informowała o uruchomieniu pociągu pospiesznego, który redukuje czas podróży z Łomży do Warszawy do trzech godzin.

Rozkłady odjazdów i przyjazdów pociągów zamieszczały gazety. W 1920 r. z Łomży można było jechać pociągiem do Warszawy i Lublina. Podróż „pospiesznym” do stolicy trwała 4 godziny, do Lublina 12. „Wprowadzenie nowego pociągu do Warszawy i ulepszenie komunikacji z Łomży, witamy, ale w Łomży zwracamy uwagę władz kolejowych na to, że w interesie bezpieczeństwa i moralności pociągi muszą być

W czasie I wojny kolej budowali także Niemcy. W 1915 r. zbudowali sieć kolei wąskotorowych relacji Myszyniec – Kolno – Dęby – Nowogród i Spychowo – Ostrołęka. Kolejka służyła do przewozu wojska i wywózki drewna z puszczy. Niemcy przygotowywali się do połączenia kolejką Łomży z Kolnem. Na ten cel zajęli od prywatnych właścici-

Były plany i nadzieje, ale kolej przed pierwszą wojną w Łomży nie powstała. Paradoksalnie jej budowę przyspieszył wybuch wojny. W sierpniu i wrześniu 1914 r. wojska rosyjskie poniosły klęskę w Prusach Wschodnich, a w lutym następnego roku pod Augustowem. Po tych wydarzeniach Rosjanie zaczęli szybko budować kolej z Łomży w kierunku Śniadowa. Transport kolejka miał ułatwić ewakuację wojsk i instytucji cara Mikołaja II. Pierwszy pociąg ze Śniadowa przyjechał do Łomży w maju 1915 r.

W czasie I wojny kolej budowali także Niemcy. W 1915 r. zbudowali sieć kolei wąskotorowych relacji Myszyniec – Kolno – Dęby – Nowogród i Spychowo – Ostrołęka. Kolejka służyła do przewozu wojska i wywózki drewna z puszczy. Niemcy przygotowywali się do połączenia kolejką Łomży z Kolnem. Na ten cel zajęli od prywatnych właścici-

Do planów budowy szerokotorowej kolei z Łomży do Kolna powrócono dopiero w 1922 r. Do Łomży zjechała komisja ekspertów, inżynierów i kolejarzy, którzy zbadałi teren i porozumieli się z właścicielami gruntów, zajętych w czasie okupacji niemieckiej pod nasypy i tory. Komisja „zapewniała, że wiosną 1923 r. budowa kolei zostanie rozpoczęta”. Budowa została rozpoczęta, ale na krótko. Ministerstwo Kolei Żelaznych wycofało się z dalszej realizacji, bo władze Łomży odmówiły przekazania na budowę 20 000 marek. 2 grudnia 1924 r. technik kolejowy ze stacji Ostrołęka bez podawania powodów poinformował, iż „budowa wspomnianej kolei zostaje zaniechana, zajęte zaś grunty polecono mu przekazać za pokwitowaniem prawnym ich posiadaczom”. Informacja wszystkich zaskoczy-

MARIA TOCKA

Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!
Bez dodatku za
ekspres!
Nadaj ogłoszenie w
„Kontaktach”
w środę do godz. 12.00
Ukaże się już w
czwartek rano!

KONSTAL
GARAZE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Dogodne **RATY**

GARAZE WZMOCNIONE

86-225-23-11 85-733-60-26
29-642-34-61 87-735-13-65
83-411-91-50 512-853-323
www.konstal-garaze.pl

BUDOWNICTWO

PRODUCENT siatki
ogrodzeniowej. Słupki, panele,
bramy, SZTACHETY
METALOWE. 86 216 - 22 - 27,
604 - 231 - 333
www.siatki-stal.pl

(fak. 00003/16-o-i)

Szamba betonowe
wodoszczelne, atestowane,
różne pojemności, montaż
gratis! 515 - 373 - 550

(p-000250-o-i)

CHWILÓWKI POŻYCZKI RATALNE KREDYTY

500 - 547 - 057



(fak. 00010/16-o-i)

Serdeczne podziękowania składam Panu doktorowi
Tomaszowi Sokół - ordynatorowi Oddziału
Ginekologicznego Szpitala Wojewódzkiego w Łomży
oraz Panu doktorowi Leszkowi Poppe za perfekcyjnie
przeprowadzoną operację i troskliwą opiekę lekarską.
Bardzo serdecznie dziękuję pozostałym lekarzom
i pracownikom Ginekologii.



Wdzięczna pacjentka
Lucyna Duchnowska



KUPIĘ

Kupię wojenne przedmioty: szab-
le, kordziki, bagnety, hełmy, czapki,
mundury, odznaki, sztandary, pasy,
skrzynie amunicyjne i inne ciekawe
militaria. 505 - 529 - 328

(fak/sms)

LOKALE

Wynajmę lokal 60m²,
ul. Zawadzka 59, 1 500 zł + opłaty,
602 - 490 - 563

(fak. 00009/16-o-i)

Wynajmę lub sprzedam lokal 24m²,
ul. Ks. Janusza 15d,
602 - 490 - 563

(fak. 00009/16-o-i)

Wynajmę w Łomży lokale biurowe
50m² i 80m², Lokale handlowe
20m² 50m² (600zł) 100m² (piętro)
pomieszczenia magazynowe
50m² 100m² 150m² 200m²
tel. 600 - 588 - 666

(fak/sms)

MOTORYZACJA

Kupię stare motocykle-części: sil-
niki, ramy, baki, koła, kosze itd.
oraz auta Syrena, Warszawa, Ny-
sa, Fiat, Mikrus, Wołga, Moskwicz,
Gaz i inne ciekawe. 505 - 529 - 328

(fak/sms)

NIERUCHOMOŚCI

Wydzierżawię grunt,
tel. 664 - 660 - 331. Poszukujemy
gruntów 4, 5, 6 klasy o powierzch-
ni od 2ha pod elektrownie fotowol-
taiczne. Teren powinien znajdować
się w pobliżu linii średniego napię-
cia lub GPZ. E-mail rpinwest@vp.pl
tel. 664 - 660 - 331

(fak/sms)

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce „Oddam” za-
mieszczamy bezpłatnie. Treść moż-
na przesłać na adres: redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl lub po-
dać telefonicznie: 86 216 - 42 - 43

PRACA

Zwrot podatku z pracy,
rodzinne, urlopowe, Niemcy,

Holandia, Austria, Anglia, Belgia,
Norwegia, tel. 71 385 - 20 - 18,
601 - 759 - 797

(fak. 00554/15-o-i)

Firma tynkarska zatrudni tynkarza/y
maszynowych, 511 - 529 - 965

(fak. 00015/16-o-i)

Zatrudnię piekarza z doświadcze-
niem, atrakcyjne wynagrodzenie,
602 - 490 - 563

(fak. 00020/16-o-i)

Ubojnia Zwierząt Robert Rytel Pod-
górze k. Łomży zatrudni Specjali-
stę ds Jakości - branża spożywcza
wymagane wykształcenie wyższe
technolog żywności lub pokrewne,
lub doświadczenie minimum 2 lata
na podobnym stanowisku najlepiej
w branży mięsnej, doświadczenie
z systemami jakości HACCP, IFC,
BRC, ISO obowiązki aktualizacja
HACCP, kontrola czystości zakła-
du, kontrola jakości produkcji, eg-
zekwowanie procedur. Współpraca
z zarządem zakładu i zewnętrznymi
firmami przy wdrażaniu syste-
mu ISO zainteresowanych prosimy
o kontakt biuro@ubojniarytel.pl

(fak. 00047/16-o-i)

Zatrudnię fachowców do elewacji
i prac ogólnobudowlanych. Praca
wyjazdowa. 512 - 828 - 748

(p-000093-o-i)

Zatrudnimy ślusarza, mechani-
ka z zamieszkaniem w Mławie.
Tel. 23 654 30 91

(proforma -2/II/2016-o-i)

Zatrudnię mechanika
w profesjonalnym warsztacie
samochodowym. Zapraszam do
kontaktu. Tel. 505 - 134 - 315

(fak/sms)

Praca w Norwegii. Budownictwo.
Cv ze zdjęciem na maila: norjob@wp.pl

(fak/sms)

Zatrudnię komunikatywną Panią
potrafiącą skutecznie i miło
rozmawiać przez telefon, praca
z możliwością zamieszkania
w Łomży tel. 729 - 389 - 825

(fak/sms)

ROLNICTWO

Sprzedam siano, sianokiszonki
609 - 751 - 465

(fak. 000039/16-o-i)

Sprzedam maszyny rolnicze,
510 - 482 - 151

(p-000071-o-i)

SPRZEDAM

Sprzedam 3h ziemi ornej na grani-
cy Konarzyce Koziki, cena 210 000
zł, 604 - 173 - 082

(p-000083-o-i)

Sprzedam 2h lasu, Zalesie Poczyn-
ki, 604 - 173 - 082

(p-000083-o-i)

Siedlisko, gmina Piątnica,
516 - 272 - 660

(p-00008)

TRANSPORT

Belgia, Niemcy, Holandia,
soboty, niedziele, poniedziałki
środy, czwartki DVD,
85 747 - 00 - 01, 602 - 664 - 71

(fak. 00007/16-o-i)

Frankfurt n/Menem i okolice -
soboty, środy, 85 747 - 43 - 63,
602 - 681 - 677

(fak. 00005/16-o-i)

Sobota: Niemcy, Holandia, Belgia
oraz wynajem mikrobusów, (85)
73 - 94 - 179, 606 - 379 - 966

(fak. 00258/16-o-i)

TOWARZYSKIE

Biuro Matrymonialne,
505 - 950 - 377

(p-00006)

Biuro Matrymonialne telefonicznie
zaprasza do kontaktu Panie
i Panów w każdym wieku mających
dość samotności, wystarczy
wysłać SMS lub zadzwonić
739 - 211 - 255

(fak/sms)

USŁUGI

Ocieplanie budynków,
tel. 881 - 507 - 760

(fak. 00038/16-o-i)

Profesjonalne krycie dachów,
730 - 034 - 377

(p-000094)

Tygodnik KONTAKTY
to wydatek na prasę
raz w tygodniu
i wiesz wszystko
o regionie
plus kolorowy
magazyn
telewizyjny



wersja cyfrowa
dostępna na:
www.kontakty-tygodnik.com.pl



OGŁOSZENIA BEZPŁATNE MOTORYZACYJNE

Sprzedam Forda Mondeo II, 1998 r., 1.8 TD, srebrny, alufelgi, bogate wyposażenie, 100% sprawny, cena 1 500 zł, tel. 513 - 489 - 112

(o/b)

Sprzedam Fiat-500, r. p. 2012, przebieg 70 000 t. km, 1,4-E - 100 KM, fullopcja, cena 29 000 zł do uzgodnienia, tel. 86 279 - 13 - 19

(o/b)

Sprzedam Seata Leon 1.6 16V gaz (2002), klimatyzacja, 4x poduszka, epc, elektryczne szyby, centralny zamek, alufelgi, cena 10 500 zł do uzgodnienia, tel. 604 - 826 - 388

(o/b)

Sprzedam części Seat Cordoba: hak z homologacją i atestem, 3-letni, cena 250 zł całość do uzgodnienia, tel. 508 - 599 - 988

(o/b)

Sprzedam przyczepę ciężarową IFA HL8011, 2 siłowniki (1980), stan bardzo dobry, Wysokie Mazowieckie, cena 17 500 zł sztuka +VAT do uzgodnienia, tel. 668 - 834 - 319

(o/b)

Sprzedam Wsk 125, na chodzie, brak papierów, cena 1 150 zł do uzgodnienia, tel. 789 - 037 - 695

(o/b)

Sprzedam Fiata 126p (1984), I właściciel, garażowany, do poprawek lakierniczych, hamulce i rozrusznik, zarejestrowany, ubezpieczony, cena 2 800 zł całość do uzgodnienia, tel. 692 - 259 - 814

(o/b)

Sprzedam opony 14x28, mało używane, cena 800 zł do uzgodnienia, tel. 573 - 973 - 665

(o/b)

Sprzedam koła zimowe, nowe 185x15c, cena 200 zł do uzgodnienia, tel. 507 - 669 - 153

(o/b)

Sprzedam Man 12192 (1992), izoterma 8m, 6871cm³, stan bardzo dobry, opony dobre, przód nowe, cena 12 900 zł, tel. 793 - 623 - 477

(o/b)

Sprzedam Skodę Fabia 1.2 12V (2005), srebrny metalik, kupiony w Polsce w salonie, bezwypadkowy, I właściciel, 194 tys. km, cena 10 900 zł do uzgodnienia, tel. 502 - 547 - 728

(o/b)

Sprzedam Audi A3, czarny (2002), podłokietnik, podgrzewane fotele przednie, klimatronik, centralny zamek, cena 14 200 zł całość do uzgodnienia, tel. 507 - 808 - 077

(o/b)

Sprzedam Toyotę Rav 4 2.0D (2002), kangur, po wymianie sprzęgła i rozrządu, stan bardzo dobry, cena 23 000 zł, tel. 798 - 621 - 023

(o/b)

Sprzedam Forda Galaxy (2007) 1.8 diesel, 125KM, 7 osobowy, klimatyzacja, wspomaganie, elektryka, cena 24 000 zł, tel. 727 - 712 - 942

(o/b)

Sprzedam Opla Astra II 1.7TD isuzu (2000), 5-drzwiowy, srebrny, cena 5 600 zł, tel. 605 - 144 - 285

(o/b)

Sprzedam silnik 1.7DTI Isuzu (2001), cena 800 zł, tel. 605 - 144 - 285

(o/b)

Sprzedam Citroena Xsara Picasso 1.6HDI (2004), szary metalik, cena 9 600 zł, tel. 660 - 636 - 023

(o/b)

Sprzedam części - Citroen C 25: felgi z oponami 16 C, 4 sztuki, cena 170 zł sztuka, tel. 660 - 636 - 023, (86) 272 - 67 - 77

(o/b)

Sprzedam części - Citroen, Fiat Ducato: silnik 2.5D, komplet, cena 800 zł, tel. 660 - 636 - 023

(o/b)

Sprzedam Renault Megane, gaz, elektryczne szyby, 2x poduszka, centralny zamek, radio JVC, opony zimowe, cena 1 700 zł do uzgodnienia, tel. 502 - 954 - 140

(o/b)

Sprzedam Opla Zafira (2001) 2.0DTI 101KM, I właściciel od 4 lat,

pełna dokumentacja, bezwypadkowy, serwisowany, 7 miejsc, bardzo bogate wyposażenie, 230 tys. km, cena 8 900 zł sztuka do uzgodnienia, tel. 692 - 405 - 272

(o/b)

Sprzedam części - Mercedes: silnik 3.0D, komplet, cena 1 000 zł, tel. 532 - 322 - 028

(o/b)

Sprzedam Ford Transit 2.5 turbo diesel, (2000), stan dobry, 5 osobowy, cena 6 200 zł, tel. 536 - 556 - 183

(o/b)

Sprzedam Fiat Dukato Max 2.8, (1999), stan dobry, cena 6 900 zł, tel. 536 - 556 - 183

(o/b)

Sprzedam Opla Astra 2 1.7td, hak, kombi (1998), bogate wyposażenie, cena 4 200 zł do uzgodnienia, tel. 784 - 091 - 178

(o/b)

Sprzedam Audi A4 1.8B nowy gaz, automat (1996), 220 tys. km, anglik, cena 3 500 zł, tel. 727 - 483 - 509

(o/b)

Sprzedam Mercedes Benz Sprinter 413 2.2CDI (2003), kontener z windą, 100% sprawny, zarejestrowany, 10lat w kraju, do 3.5t, cena 19 000 zł +VAT do uzgodnienia, tel. 602 - 495 - 751

(o/b)

Sprzedam Opla Omega (2000) kombi, bogato wyposażony, 2.5B, 170KM, hak, zdrowa blacharka, nie wymaga wkładu własnego, srebrny, cena 4 500 zł, tel. 507 - 303 - 366

(o/b)

Sprzedam Audi A6, sedan (1999) 2.5TDI, tiptronic, cena 7 500 zł, tel. 507 - 303 - 366

(o/b)

Sprzedam Mercedesa E220 2.2 diesel Skory, grzane fotele, 4x elektryczne szyby, elektryczne lusterka, ładny, cena 3 999 zł do uzgodnienia, tel. 504 - 524 - 662

(o/b)

Sprzedam Fiata Seicento 1.1 (2002), stan bardzo dobry, biały, gaz 10.2014r, po generalnym remoncie, sprzedaję bo dostałem służbowe auto, cena 5 000 zł do uzgodnienia, tel. 503 - 817 - 247

(o/b)

Sprzedam Mazdę 6 kombi 2.0D (2003), 164 tys. km, cena 11 500 zł, tel. 570 - 414 - 982

(o/b)

Sprzedam Volkswagena Passat 1.6B gaz (2000), alufelgi, asr, klimatronic, elektryka, cena 8 500 zł, tel. 503 - 392 - 893

(o/b)

Sprzedam Toyotę Corolla E12 1.4 16V 97KM (2003), świeżo sprowadzony, kombi, cena 11 000 zł do uzgodnienia, tel. 500 - 072 - 284

(o/b)

Sprzedam Volkswagena Polo 1.4 Benzyna, nowe zawieszenie, 3-drzwiowy, kolor zielony, cena 1 700 zł, tel. 504 - 524 - 662

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Vento 1.8B gaz, cena 3 300 zł do uzgodnienia, tel. 786 - 902 - 632

(o/b)

OGŁOSZENIA DROBNE SMS-EM!

Wpisz TYG, a dalej treść ogłoszenia, np. **TYG Sprzedam dom, tel...** i wyślij na numer: **75 550**

koszt 5 zł + VAT (6,15 z VAT)

Po wysłaniu sms-a otrzymasz zwrotną wiadomość, potwierdzającą przyjęcie ogłoszenia. Jeżeli wyślesz sms-a do wtorku, Twoja ogłoszenie ukaże się w czwartkowym wydaniu tygodnika „Kontakty” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl. Wiadomość nie może przekraczać 160 znaków (za znak uważana jest każda litera, spacja, znak interpunkcyjny). W wiadomości nie mogą znajdować się znaki polskie (ą; ę; ċ; ł; Ń; ó; ś; ż; ą). Po przekroczeniu 160 znaków zostanie naliczona opłata za drugi sms.

* usługa nie dotyczy ogłoszeń towarzyskich



KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DLA ZMOTORYZOWANYCH

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazanie się ogłoszenia jest podanie ceny pojazdu!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności motoryzacyjnej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**. Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE ROLNICZE

Sprzedam marchew paszową, cena 0,50 zł/kg, tel. 513 – 569 – 670, 604 – 408 – 706

(o/b)

Sprzedam gęsi garbonose cena 50 zł sztuka, kaczkę piżmową cena 30 zł sztuka, oraz jaja i pisklęta, tel. 533 – 152 – 533

(o/b)

Sprzedam las przy szosie, Grzymały, cena 60 000 zł, tel. 783 – 523 – 996

(o/b)

Sprzedam cegła żółta z rozbiórki, 1 500 sztuk, cena 0,80 zł/sztuka, tel. 503 – 080 – 372

(o/b)

Sprzedam do pługa obrotowego przedpłużki, trzy sztuki, cena 605 zł, tel. 503 – 080 – 372

(o/b)

Sprzedam ciągnik UR-SUS C-385 cena 23 500 zł, tel. 510 – 368 – 183

(o/b)

Sprzedam silnik 7,5 kw na wózku z przewodem i włącznikiem, cena 700 zł, tel. 503 – 080 – 372

(o/b)

Sprzedam sieczkarnie JOHN DEERE 6710, 1995 r. z amperem, stan bardzo dobry, cena 86 000 zł, tel. 604 – 720 – 732

(o/b)

Sprzedam młodego knura rasy mieszanej, 120kg, cena 600 zł, tel. 604 – 720 – 732

(o/b)

Sprzedam nowe opony 13.6x24 Czeskie cena 845 zł sztuka, 16.9x34 Czeskie cena 1 550 zł sztuka,

ka, 12.4x24 Czeskie cena 675 zł sztuka, tel. 514 – 414 – 337

(o/b)

Sprzedam jałówkę wysokocielną, wycielenie marzec, okolice Sokół, cena 4 500 zł do uzgodnienia, tel. 513 – 344 – 367

(o/b)

Sprzedam glebogryzarkę Apkil 2,1m 2007r. mało używana, cena 3 200 zł, tel. 794 – 009 – 723

(o/b)

Sprzedam owijkę Zawady (2007), cena 6 700 zł sztuka do uzgodnienia, tel. 502 – 426 – 360

(o/b)

Sprzedam prasa belującą Unia Famarol DF 120 1.8D Rotor, noże, zamki, komory, siatka sznurek, jak nowa, cena 29 500 zł, tel. 881 – 307 – 342

(o/b)

Sprzedam kosiarkę rotacyjną Famarol 2009r. 1,85m, hydraulicznie składana, mało używana, cena 3 700 zł, tel. 794 – 009 – 723

(o/b)

Sprzedam prasę belującą Metal Fach Z 562 2008r., obwiązywacz siatką, sznurkiem, centralne smarowanie, szerokie koła, mało używana, cena 23 500 zł, tel. 794 – 009 – 723

(o/b)

Sprzedam siano w kostkach, jakość bardzo dobra, możliwe zorganizowanie dowozu w niskiej cenie, cena 100 zł do uzgodnienia, tel. 690 – 527 – 684

(o/b)

Sprzedam zgrabiarkę karuzelową Krone, 3.4m, cena 2 700 zł do uzgodnienia, tel. 501 – 285 – 736

(o/b)

Sprzedam kultywator 3m Unia Grudziadz, możliwość agregatowania z bronami wałkiem, cena 1 000 zł, tel. 516 – 792 – 678

(o/b)

Sprzedam Sprzedam bele z siana (suche), cena 150 zł sztuka, tel. 602 – 781 – 269

(o/b)

Sprzedam prasę belującą Sipma Z279-1 Farma (2004), stan bardzo dobry, cena 22 000 zł, tel. 795 – 241 – 255

(o/b)

Sprzedam ciągnik C-360 (1982), kabina, zarejestrowany, cena 10 800 zł, tel. 795 – 241 – 255

(o/b)

Sprzedam kosiarkę Virax 185cm (2013), cena 3 200 zł, tel. 784 – 075 – 106

(o/b)

Sprzedam opryskiwacz polski 400l, stan dobry, cena 1 500 zł, tel. 735 – 480 – 043

(o/b)

Sprzedam pług 4-skibowy Unia Grudziadz, gmina Czyżew, cena 2 200 zł, tel. 665 – 117 – 303

(o/b)

Sprzedam sianokiszonkę z koniczyną w belach, bardzo dobra jakość, cena 195 zł sztuka, tel. 507 – 960 – 008

(o/b)

Sprzedam przyczepę wywrotkę 6t, podwójne bory, cena 8 900 zł, tel. 507 – 960 – 008

(o/b)

Sprzedam przyczepę wywrotkę Autosan D732, 4t, zarejestrowana, małe koła, cena 10 000 zł, tel. 503 – 974 – 093

(o/b)

Sprzedam przewracarkę karuzelową zawieszoną Hidrotexcaco 3.8m, cena 1 500 zł, tel. 606 – 699 – 536

(o/b)

Sprzedam kosiarkę dyskową Kuhn (2004), szer. 2m, stan dobry, cena 10 500 zł, tel. 606 – 699 – 536

(o/b)

Sprzedam pługi Unia Grudziadz typu Tur 4+1 (2010), zabezpieczenia sprężynowe, stan bardzo dobry, cena 10 000 zł, tel. 600 – 402 – 100

Sprzedam siano w kostkach dla krów mlecznych, z własnego gospodarstwa, jakość bardzo dobra, możliwość dowozu, cena 950 zł t do uzgodnienia, tel. 690 – 527 – 684

Sprzedam Tur 3-sekcyjny z chwytakiem, kompletny, cena 7 000 zł do uzgodnienia, tel. 798 – 590 – 952

Sprzedam Heder do kukurydzy 6-rzędowy Claas, cena 9 000 zł, tel. 604 – 398 – 165

Sprzedam kosiarkę Samasz 2100, cena 6 500 zł, tel. 604 – 398 – 165

Sprzedam Zetor Forterra 9641, cena 67 000 zł, tel. 604 – 398 – 165

Sprzedam agregat uprawowy 3-rolkowy, podwójne wałki, stan bardzo dobry, cena 3 300 zł, tel. 727 – 712 – 942

Sprzedam siewnik do nawozów Sulky 1.2t, cena 5 000 zł, tel. 727 – 712 – 942

Sprzedam rozrzutnik 8t, stan bardzo dobry, oryginał, zaczep resorowany, szerokie koła, cena 7 800 zł do uzgodnienia, tel. 727 – 712 – 942

Sprzedam żyto, okolice Grajewo, cena 50 zł q, tel. 504 – 911 – 015

Sprzedam dojkę Alfa Laval, możliwość sprawdzenia, cena 700 zł, tel. 515 – 012 – 328

Sprzedam owijkę samozaladowczą Rolmako, cena 15 500 zł, tel. 669 – 045 – 207

Sprzedam Zetor 8045, stan bardzo dobry, w pełni sprawny, nowy agregat, pompa hydrauliczna, rozrusznik, alternator, cena 20 000 zł, tel. 603 – 077 – 690

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE ROLNICZE

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazanie się ogłoszenia jest podanie ceny!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności rolniczej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

TAXI 191-911

RADIO

MPT

86 216 32 86

BEZPŁATNIE ZAMÓWISZ:

800-111-112

www.taxi.lomza.pl

OBWIESZCZENIE STAROSTY ŁOMŻYŃSKIEGO

Na podstawie art. 11f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2015, poz. 2031) oraz art. 49 i art. 10 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2016 r., poz. 23) informuję, że Starosta Łomżyński wydał na wniosek Zarządu Powiatu Łomżyńskiego reprezentowanego przez Dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych w Łomży, decyzję Nr 2/2016 z dnia 09.02.2016 r., znak: ROŚB.6740.2.1.2016, o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na „**przebudowie i rozbudowie obiektu mostowego o jednolitym numerze inwentarzowym JN1 01028673 w miejscowości Konarzyce w ciągu drogi powiatowej nr 1948B wraz z przebudową i rozbudową drogi powiatowej nr 1948B w km 1+570,78 – 3+689,13 – droga ta stanowi dojazd do obiektu mostowego o jednolitym numerze inwentarzowym JN1 01028673 w miejscowości Konarzyce, gm. Łomża**”, klasa drogi – zbiorcza Z,

w zakresie robót budowlanych obejmujących:

- rozbiorę istniejącego mostu wraz z budową nowego mostu przez rzekę Łomżyczkę,
- przebudowę i rozbudowę jezdni drogi powiatowej nr 1948B w km 1+570,78-3+689,13 do szerokości 5,50m i poboczy o szerokości od 1,00m do 1,50m,
- przebudowę skrzyżowań z drogami bocznymi:

– w km 1+593,21 skrzyżowanie z drogą gminną w m. Łochtynowo (przebudowa drogi gminnej na dł. 40,77m);

– w km 3+107,23 skrzyżowanie z drogą gminną w m. Konarzyce (przebudowa drogi gminnej na dł. 21,65m);

– w km 3+253,82 skrzyżowanie z drogą gminną w m. Konarzyce (przebudowa drogi gminnej na dł. 24,67m);

- budowę chodników na odcinkach:
 - w km 2+465 – 3+192 (strona prawa),
 - w km 3+192 – 3+689 (strona lewa),
 - w km 3+498 – 3+689 (strona prawa),
- przebudowę i budowę miejsc dostępu do drogi – zjazdów indywidualnych i publicznych,

- budowę systemu odwodnienia – budowę rowów przydrożnych (krytych i otwartych) wraz z przepustami pod zjazdami, budowę studni chłonnych wraz z osadnikami i wpustami ulicznymi z przykanalikami, budowę drenażu rozsączającego w rowie przydrożnym,
- budowę kanalizacji deszczowej w km 3+495 – 3+645 oraz innych urządzeń odwadniających związanych z odwodnieniem drogi,

- przebudowę i zabezpieczenie sieci infrastruktury technicznej kolidujących z przebudowywaną i
- rozbudowywaną drogą: sieć wodociągowa, telekomunikacyjna i energetyczna,
- wykonanie elementów organizacji ruchu (oznakowanie pionowe, poziome i urządzenia bezpieczeństwa ruchu).

- wycinkę drzew – zgodnie z projektem zagospodarowania terenu.

Inwestycja będzie realizowana na:

1. **Działkach istniejącego pasa drogowego:**

- 124/2, 127/2 obręb Łochtynowo, gm. Łomża
- 162, 166/1, 172, 173, 57/27, 57/33, 57/26, 57/11, 57/12 obręb Konarzyce, gm. Łomża

2. **Działkach do czasowego zajęcia:**

- 124/3 obręb Łochtynowo, gm. Łomża
- 167, 72/1, 166/2, 907/2 i 178 obręb Konarzyce, gm. Łomża,

3. **Działkach do włączenia w pas drogi powiatowej nr 1948B:**

- 56/23, 56/12, 56/19, 56/8, 55/8 obręb Konarzyce, gm. Łomża,

4. **Działkach objętych podziałem przejmowanych pod pas drogowy**

drogi powiatowej:

(obwód Łochtynowo, gm. Łomża),

- działka 3 dzielona na działki: 3/1 o pow. 0,00273 (przeznaczona pod drogę), 3/2 o pow. 9,26 ha,
- działka 47 dzielona na działki: 47/1 o pow. 0,0002 ha (przeznaczona pod drogę), 47/2 o pow. 2,68 ha,
- działka 127/1 dzielona na działki: 127/4 o pow. 0,0109 ha (przeznaczona pod drogę), 127/5 o pow. 0,08 ha,
- działka 127/3 dzielona na działki: 127/6 o pow. 0,0488 ha (przeznaczona pod drogę), 127/7 o pow. 3,07 ha,

(obwód Konarzyce, gm. Łomża),

- działka 1/1 dzielona na działki: 1/5 o pow. 0,0432 ha (przeznaczona pod drogę), 1/6 o pow. 0,7181 ha,
- działka 1/3 dzielona na działki: 1/7 o pow. 0,0109 ha (przeznaczona pod drogę), 1/8 o pow. 0,3639 ha,
- działka 1/4 dzielona na działki: 1/9 o pow. 0,0101 ha (przeznaczona pod drogę), 1/10 o pow. 0,3646 ha,
- działka 2/1 dzielona na działki: 2/3 o pow. 0,0133 ha (przeznaczona pod drogę), 2/4 o pow. 0,2867 ha,
- działka 2/2 dzielona na działki: 2/5 o pow. 0,0171 ha (przeznaczona pod drogę), 2/6 o pow. 1,2252,
- działka 3 dzielona na działki: 3/1 o pow. 0,0207 ha (przeznaczona pod drogę), 3/2 o pow. 1,4891 ha,
- działka 4/2 dzielona na działki: 4/6 o pow. 0,0079 ha (przeznaczona pod drogę), 4/7 o pow. 0,1576 ha
- działka 4/3 dzielona na działki: 4/8 o pow. 0,0076 ha (przeznaczona pod drogę), 4/9 o pow. 0,1566 ha,
- działka 4/4 dzielona na działki: 4/10 o pow. 0,0052 ha (przeznaczona pod drogę), 4/11 o pow. 1,9627 ha,
- działka 4/5 dzielona na działki: 4/12 o pow. 0,0111 ha (przeznaczona pod drogę), 4/13 o pow. 0,1847 ha,
- działka 5/2 dzielona na działki: 5/3 o pow. 0,0405 ha (przeznaczona pod drogę), 5/4 o pow. 1,7251 ha,
- działka 6/3 dzielona na działki: 6/5 o pow. 0,0289 ha (przeznaczona pod drogę), 6/6 o pow. 1,7402 ha,
- działka 7/5 dzielona na działki: 7/7 o pow. 0,0120 ha (przeznaczona pod drogę), 7/8 o pow. 0,1918 ha,
- działka 7/6 dzielona na działki: 7/9 o pow. 0,0013 ha (przeznaczona pod drogę), 7/10 o pow. 0,0099 ha,
- działka 8 dzielona na działki: 8/1 o pow. 0,0231 ha (przeznaczona pod drogę), 8/2 o pow. 4,4157 ha,
- działka 9 dzielona na działki: 9/1 o pow. 0,0179 ha (przeznaczona pod drogę), 9/2 o pow. 3,5830 ha,
- działka 10 dzielona na działki: 10/1 o pow. 0,0072 ha (przeznaczona pod drogę), 10/2 o pow. 3,4455 ha,
- działka 14/14 dzielona na działki:

- 14/41 o pow. 0,0051 ha (przeznaczona pod drogę), 14/42 o pow. 0,1836 ha,
- działka 15/1 dzielona na działki: 15/4 o pow. 0,0282 ha (przeznaczona pod drogę), 15/5 o pow. 0,5801 ha,
- działka 15/2 dzielona na działki: 15/6 o pow. 0,0023 ha (przeznaczona pod drogę), 15/7 o pow. 0,7302 ha,
- działka 15/3 dzielona na działki: 15/8 o pow. 0,0033 ha (przeznaczona pod drogę), 15/9 o pow. 4,7665 ha,
- działka 16/1 dzielona na działki: 16/3 o pow. 0,0136 ha (przeznaczona pod drogę), 16/4 o pow. 0,4866 ha,
- działka 17/1 dzielona na działki: 17/3 o pow. 0,0156 ha (przeznaczona pod drogę), 17/4 o pow. 0,8502 ha,
- działka 18 dzielona na działki: 18/1 o pow. 0,0235 ha (przeznaczona pod drogę), 18/2 o pow. 3,4889 ha,
- działka 19/2 dzielona na działki: 19/6 o pow. 0,0159 ha (przeznaczona pod drogę), 19/7 o pow. 1,1437 ha,
- działka 19/4 dzielona na działki: 19/8 o pow. 0,0060 ha (przeznaczona pod drogę), 19/9 o pow. 0,2941,
- działka 20/1 dzielona na działki: 20/2 o pow. 0,0203 ha (przeznaczona pod drogę), 20/3 o pow. 3,6944 ha,
- działka 21 dzielona na działki: 21/1 o pow. 0,0174 ha (przeznaczona pod drogę), 21/2 o pow. 3,6466 ha,
- działka 22 dzielona na działki: 22/1 o pow. 0,0147 ha (przeznaczona pod drogę), 22/2 o pow. 3,9678 ha,
- działka 23/1 dzielona na działki: 23/3 o pow. 0,0072 ha (przeznaczona pod drogę), 23/4 o pow. 0,1488 ha,
- działka 23/2 dzielona na działki: 23/5 o pow. 0,0081 ha (przeznaczona pod drogę), 23/6 o pow. 3,9557 ha,
- działka 24/1 dzielona na działki: 24/3 o pow. 0,0076 ha (przeznaczona pod drogę), 24/4 o pow. 2,0352 ha,
- działka 24/2 dzielona na działki: 24/5 o pow. 0,0076 ha (przeznaczona pod drogę), 24/6 o pow. 1,9976 ha,
- działka 25 dzielona na działki: 25/1 o pow. 0,0141 ha (przeznaczona pod drogę), 25/2 o pow. 3,9546 ha,
- działka 57/1 dzielona na działki: 57/38 o pow. 0,0240 ha (przeznaczona pod drogę), 57/39 o pow. 0,5312 ha,
- działka 68 dzielona na działki: 68/1 o pow. 0,0240 ha (przeznaczona pod drogę), 68/2 o pow. 0,7278 ha,
- działka 69/1 dzielona na działki: 69/3 o pow. 0,0794 ha (przeznaczona pod drogę), 69/4 o pow. 0,7463 ha,
- działka 69/2 dzielona na działki: 69/5 o pow. 0,0012 ha (przeznaczona pod drogę), 69/6 o pow. 0,0183 ha,
- działka 100/4 dzielona na działki: 100/8 o pow. 0,0152 ha (przeznaczona pod drogę), 100/9 o pow. 0,5136 ha,
- działka 100/5 dzielona na działki: 100/10 o pow. 0,0010 ha (przeznaczona

- na pod drogę), 100/11 o pow. 0,0730 ha,
- działka 100/6 dzielona na działki: 100/12 o pow. 0,0102 ha (przeznaczona pod drogę), 100/13 o pow. 0,5212 ha,
- działka 100/7 dzielona na działki: 100/14 o pow. 0,0148 ha (przeznaczona pod drogę), 100/15 o pow. 0,3155 ha,
- działka 101/9 dzielona na działki: 101/12 o pow. 0,0005 ha (przeznaczona pod drogę), 101/13 o pow. 0,0971 ha,
- działka 102/8 dzielona na działki: 102/13 o pow. 0,0020 ha (przeznaczona pod drogę), 102/14 o pow. 0,2369 ha,
- działka 102/10 dzielona na działki: 102/15 o pow. 0,0068 ha (przeznaczona pod drogę), 102/16 o pow. 0,1656 ha,
- działka 102/11 dzielona na działki: 102/17 o pow. 0,0046 ha (przeznaczona pod drogę), 102/18 o pow. 0,1701 ha,
- działka 102/12 dzielona na działki: 102/19 o pow. 0,0099 ha (przeznaczona pod drogę), 102/20 o pow. 0,1401 ha,
- działka 163 dzielona na działki: 163/1 o pow. 0,0012 ha (przeznaczona pod drogę), 163/2 o pow. 0,3716 ha,
- działka 168 dzielona na działki: 168/1 o pow. 0,0013 ha (przeznaczona pod drogę), 168/2 o pow. 0,4161 ha,
- działka 170 dzielona na działki: 170/1 o pow. 0,0008 ha (przeznaczona pod drogę), 170/2 o pow. 0,1852 ha,

Informuję jednocześnie, iż na wniosek Inwestora, zgodnie z art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2015 r., poz. 2031), został nadany ww. decyzji rygor natychmiastowej wykonalności.

Zgodnie z art. 18 ust. 1e ww. ustawy, w przypadku, w którym dotychczasowy właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości objętej decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej odpowiednio wyda tę nieruchomość lub wyda nieruchomość i opróżni lokal oraz inne pomieszczenia niezwłocznie, lecz nie później niż w terminie 30 dni od dnia:

- 1) doręczenia zawiadomienia o wydaniu decyzji, o której mowa w art. 17,
- 2) doręczenia postanowienia o nadaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej rygoru natychmiastowej wykonalności albo
- 3) w którym decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stała się ostateczna – **wysokość odszkodowania powiększa się o kwotę równą 5 % wartości nieruchomości lub wartości prawa użytkowania wieczystego.**

Z decyzją tą strony mogą zapoznać się w Starostwie Powiatowym w Łomży w Wydziale Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Budownictwa, ul. Szosa Zambrowska 1/27 w Łomży, pok. 328, w terminie 14 dni od dnia ukazania się obwieszczenia w prasie lokalnej.

PREFBET
ŚNIAĐOWO

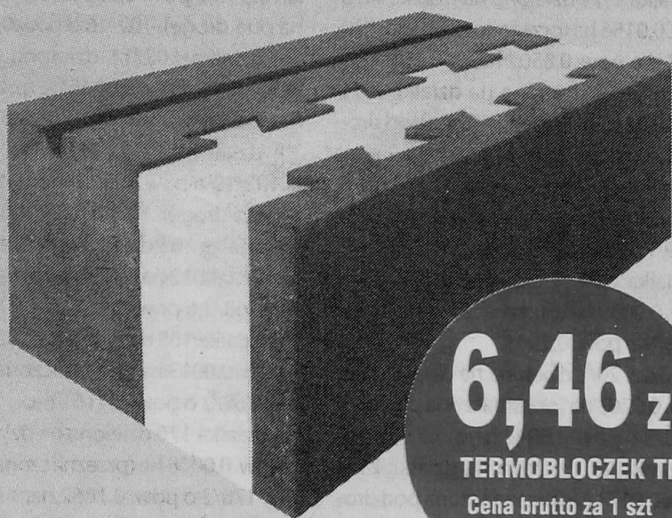
PPB „PREFBET” Spółka z o.o.

18-411 Śniadowo, ul. Kolejowa 17
tel. 86 217 62 95, fax 86 217 61 29



Budowanie czas zacząć...

Najlepsze elementy
na fundament i ściany



6,46 zł

TERMOBLOCZEK TR
Cena brutto za 1 szt
loco Śniadowo



6,29 zł

BETON KOMÓRKOWY
Cena brutto za 1 szt
loco Śniadowo

**KOMIN
SKORSTEN
Classic 200
- 6 mb**

Teraz tylko
1450 zł
Cena brutto

Teraz tylko
15,80 zł
worek
Cena brutto

**ZIMOWA
ZAPRAWA
KLEJOWA
PREFBET
TERMO-BIAŁA**

Zużycie:
4kg/1 m²
Opakowanie: 25 kg;

Rigips 260 x 120

Teraz tylko
15,80 zł/szt
Cena brutto

**PŁYTA
KARTONOWO
-GIPSOWA**

Teraz tylko
140 zł/m³
Cena brutto

**PŁYTA
STYROPIANOWA
DACH/PODŁOGA**

Teraz tylko
48 zł/rolka
Cena brutto

**PAPA
ICOPAL
W 400**

**CEGLA
ROBEN
NFM16**

Teraz tylko
1,45 zł/szt
Cena brutto

Teraz tylko
12,60 zł/m²
Cena brutto

**WEŁNA
ISOVER UNIMATA
GR 15 CM**

**Cement II
SKORSTEN**

Teraz tylko
335 zł/t
Cena brutto

ODDZIAŁ ŚNIAĐOWO
tel. 86 217 62 95
poczta@prefbet.pl

ODDZIAŁ ŁOMŻA
tel. 86 218 06 72
handel@prefbet.pl

ODDZIAŁ ZAMBRÓW
tel. 86 475 04 24
www.prefbet.pl

Zginął na drzewie

Zmarł po przewiezieniu do szpitala kierowca (25 lat) golf, który na prostej drodze z Bielska Podlaskiego w kierunku miejscowości Orzechowicze z nieustalonych na razie przyczyn zjechał na prawe pobocze i uderzył w drzewo. Ciężko rannego lekarzom nie udało się uratować.

Radny na włamie!

Włamywaczem i złodziejem okazał się młody (25 lat) radny gminy Przytuły. Włamał się w styczniu do szkoły w Przytułach, skąd ukradł m.in. sprzęt nagłaśniający, mikroskop, elektromagnes, a w Łomży ze ściany domu zdemontował kamery monitoringu. Utracone mienie o wartości prawie 3 000 zł zostało odzyskane przez łomżyńskich policjantów. Stanie przed sądem.

Potrącił na przejściu

Mieszkańca (48 lat) Kolna potrącił na ul. Wojska Polskiego w Kolnie kierowca chryslera, jadący w kierunku Pizy. Pieszy prawidłowo przechodził na drugą stronę ulicy. Kierowca chryslera był trzeźwy.

Kradzione na lawecie

Trzy z dziewięciu samochodów, przewożonych na lawecie przez Litwiną, miały przebite numery nadwozia, odkryli w trakcie kontroli podlascy pogranicznicy. To auta marki bmw. Stwierdzono ingerencję osób trzecich w pole numerowe nadwozia. Szacunkowa wartość pojazdów z 2007 r., 2008 r. i 2010 r. to ok. 110 tys. zł. Kierowca (40 lat) z pojazdami przekazany został policji.

Potrąciła dzieci i uciekła

Dwie dziewczynki (po 13 lat) potrącił fiat punto na przejściu dla pieszych na ul. Zawadzkiej, na wysokości skrzyżowania z ulicą Mazowiecką w Łomży. Karetka pogotowia przewiozła je do szpitala, ale badania wykazały, że nic im się nie stało. Według świadków, kierowcą czerwonego fiata punto, była kobieta. Jeden z nich zapamiętał fragment numeru rejestracyjnego. Na tej podstawie kilka godzin później policja ustaliła i za trzymała uciekinierkę. Ma 60



Ogień, wydobywający się z komina tego domu zauważył patrol ruchu drogowego, pełniący służbę na krajowej „8”. Policjanci natychmiast podjechali pod dom, w którym zastali siedmioosobową rodzinę (w tym dwoje seniorów w wieku 90 i 80 lat oraz dwoje nastolatków). Nikt nie miał świadomości, że w ich domu płonie komin. Przybyła straż ugasiła pożar, co nie było łatwe, gdyż w kominie zapaliła się sadza. To jeszcze jeden dowód, że nie wolno oszczędzać na kominiarzu! Fot. policja

lat, mieszka pod Łomżą, w chwili kontaktu z policją była trzeźwa. Przyznała się do winy, ale poinformowała, że szczegółowe wyjaśnienia złoży przed sądem.

Bezmyślność na skrzyżowaniach

Dostawczy mercedes jechał od

Nowogrodu w kierunku Śniadowa, a skoda od Ostrołęki do Łomży. Kierowca mercedesa nie zdążył przejechać przez skrzyżowanie w Chojnach, gdy w jego prawy tylny bok przodem uderzyła skoda. Mercedes obrócił się i przewrócił na bok. Nikt z jadących samochodami nie odniósł większych

obrażeń, a pasażer skody trafił do szpitala na dodatkowe badania. Winny kolizji jest kierowca mercedesa. Podobnie zachował się kierowca renault clio, którym uderzył w bok fiata doblo, przewracając go na dach na skrzyżowaniu ul. Alei Legionów z ul. Przykoszarową w Łomży. Sprawca kolizji, jadąc ul. Przykoszarową w kierunku ul. Pileckiego wjechał na skrzyżowania z al. Legionów na czerwonym świetle. Na szczęście, i tu nikomu nic się nie stało.

Potrącona... tyłem!

Starsza kobieta, przechodząca przejściem dla pieszych na ul. Sikorskiego potrącona została przez volvo. Kierująca samochodem cofała i na przejście wjechała tyłem, nie widząc przechodzącej. Potrąconą na badania zabrała karetka.

Białorusini zatrzymani

7 Białorusinów, poszukiwanych przez polski wymiar sprawiedliwości zostało zatrzymanych zostali na przejściu granicznym w Bobrownikach oraz Kuźnicy przez Straż Graniczną. Wszyscy po opłaceniu kary zastępczej w postaci grzywny od 300 do 4 200 zł zostali zwolnieni i mogli kontynuować podróż.

Jak kradną samochody?



Na butelkę

Jest najczęstszą metodą kradzieży samochodów. Polega na tym, że złodziej zakrada się do zaparkowanego auta i wkłada plastikową butelkę między tylne, prawe koło a nadkole. Kierowca rusza, po chwili zatrzymuje się, żeby sprawdzić, czym spowodowany jest dziwny hałas. W tym momencie do samochodu wpada złodziej i odjeżdża, bo kluczyki zazwyczaj zostają w stacyjce.

Na puszkę

Metoda podobna do „na butelkę”. W tym wariacie rolę wabika pełni puszka, przymocowana za pomocą sznurka do tyłu samochodu.

Na wskoka

Złodziej wykorzystuje nieuwagę kierowcy, który wyjeżdżając z garażu lub parkingu wysiada, by zamknąć bramę. Wskakuje do samochodu, który najczęściej w takiej sytuacji jest uruchomiony.

Na „kapacia”

Metoda polega na przebicie opony w prawym tylnym kole. Po krótkim czasie kierowca orientuje się, że być może „złapał kapcia” i postanawia to sprawdzić. Dalej wszystko toczy się błyskawicznie, jak wyżej. Jazda „na flaku” i ewentualne zniszczenia złodziejom nie przeszkadzają.

Na kartkę

Kierowca próbuje wyjechać z parkingu „na wstecznym”, ale na tylnej szybce zauważa kartkę lub naklejkę ograniczającą widoczność. Postanawia wyjść z samochodu i pozbyć się jej. Dalszy ciąg łatwo sobie wyobrazić.

Na stacji

Kluczem tej metody, identycznej jak w przypadku wcześniejszych

wariantów, są kluczyki, które właściciele pojazdów czasem zostawiają w stacyjce. Po zatankowaniu, kiedy kierowca płaci za paliwo, złodziej spokojnie odjeżdża jego autem.

Na śpiocha

Metoda wymagająca od złodzieja odwagi i planowania. Polega na włamaniu się do domu kierowcy i zabraniu kluczyków od pojazdu w czasie, kiedy ten śpi. Czasem włamywacze rozpylają w mieszkaniu gaz usypiający. Na tę metodę jakiś czas temu kilku mieszkańców Łomży i okolicy straciło drogie samochody, bo złodzieje ryzykując, wcześniej dokonują „wyboru”.

W jaki sposób uchronić się przed cwanyimi złodziejami? Nigdy nie wysiadać z samochodu, zostawiając kluczyki w stacyjce, a tym bardziej z włączonym silnikiem. Warto zamontować dodatkowo alarm lub blokadę, o których będzie wiedział tylko właściciel i które zawsze po opuszczeniu auta będzie uruchamiał.

Poradnia psychologa

Uzależniona od wróżki

Moja siostra, która ma 39 lat, nie potrafi podjąć samodzielnie żadnej decyzji, ale nie korzysta z rad rodziny, tylko wrózek. Ostatnio wydała ponad dwa tysiące na „konsultacje” z telewizyjnymi magikami. Tłumaczy, że kiedy już rozpoczęła rozmowę, była nią tak pochłonięta, że zapomniała o kosztach. Teraz spłaca pożyczone od nas pieniądze i kredyt, którym zapłaciła za wcześniejsze wróżby. Ale mówi, że teraz znalazła jakąś tanią wróżkę w internecie i obawiam się, że historia się powtórzy. Nie wiemy, jak jej pomóc.

Iwona

Trudności w podejmowaniu decyzji są objawami depresji, lęku, niedojrzałości itp. Z takimi impulsywnymi działaniami jest trochę jak z uzależnieniem – jeśli ktoś sam nie odkryje, że coś jest nie w porządku w tym, co robi i nie podejmie decyzji, żeby to przerwać, nie da się mu pomóc. Aby do człowie-

ka dotarło, że ma problem, musi ponosić wszystkie koszty swojego zachowania. Gdy siostra z powodu swojego dzwonienia do wrózek wpada w tarapaty finansowe, a wy pomagacie jej z nich wyjść, to utrudniacie jej odkrycie, że ma problem, z którym sobie nie radzi. Pożyczenie pieniędzy „aby jej pomóc” jest błędem! Wiem, jak okrutnie to brzmi, ale niestety tak to działa. Pieniądzy naprawdę musi jej brakować, nie należy jej pożyczać.

Pomóc możecie, rozmawiając z nią (najlepiej bez gniewu i pretensji) o tym, że wpada w różne tarapaty z powodu swojego uzależnienia od wrózek. „Zobacz, znowu nie masz pieniędzy, bo wydałaś wszystko na telefon. Nie umiesz przestać dzwonić, choć wiesz jak to się kończy. Potrzebujesz pomocy”. Może dobry byłby dla siostry kontakt z grupą uzależnionych od internetu?

Dr Marcin Florkowski
psycholog



Przysmak podlaski

Duszona wołowina z fasolą

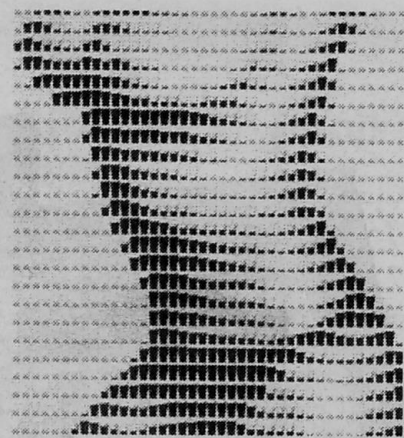
Składniki:

- 0,5 kg mielonej wołowiny
- 2 puszki czerwonej fasoli
- 1 puszka kukurydzy
- 1 puszka pomidorów
- 2 ząbki czosnku
- 2 – 3 cebule
- 0,5 l bulionu (może być z kostki)
- kminek, oregano, słodka i ostra papryka, tabasco
- oliwa

Na dużej patelni rozgrzewamy oliwę i szklimy na niej pokroj-

ną cebule. Czosnek przeciskamy przez praskę i dodajemy do cebuli. Chwilę smażymy, po czym dodajemy mielone mięso. Smażymy na wolnym ogniu, aż mięso zmieni kolor.

Wlewamy na patelnię pokrojone pomidory z zalewą oraz bulion (tak, by przykrył mięso). Doprawiamy przyprawami do smaku. Dusimy na małym ogniu 20 min. Fasolę i kukurydzę odsączamy z zalewy, dodajemy do całości i gotujemy następne 5 min., delikatnie mieszając.



Pytanie intymne

Zorientowałam się, że faceci we własnym gronie rozmawiają o seksie. Kiedy pytam mojego chłopaka, o czym, mówi ze śmiechem, że o fantazjach. Ale nie chce mi powiedzieć, jakich. O czym fantazjują najczęściej mężczyźni?

Mira

Najlepiej sprowokować jakąś sprzyjającą sytuację i spytać o fantazje i powiedzieć o swoich. Większość mężczyzn fantazjuje przede wszystkim na temat sytuacji, w których byli ze swoją dziewczyną (żoną). Chcieliby je powtarzać w śmielszych okolicz-

nościach. Ale w fantazjach może pojawić się była dziewczyna, przyjaciółka lub szefowa. Fantazje nie są niebezpieczne, nie oznaczają zdrady.

Do częstych męskich marzeń należy sytuacja, kiedy on biernie pozwala się aktywności kobiety, która okazuje uwielbienie dla jego pen-

Do ulubionych marzeń wielu mężczyzn należy obserwowanie, jak pieści się jego kobieta. To jak dowód na to, że go bardzo pragnie.

Kolejna wielka fantazja wielu mężczyzn, to seks z dwiema kobietami jednocześnie. Jednakże świadomość, że mógłby nie zdołać zaspokoić dwóch kobiet, powoduje wycofywanie się z tych marzeń. Ale pojawia się też inny trójkąt: dwóch mężczyzn i kobieta. W czasie erotycznego aktu będą robić wszystko, by zaspokoić kobietę. Motywem tej fantazji jest pragnienie mężczyzny, aby jego kobieta (żona) przeżyła jak największą rozkosz, nieodstępną większości kobiet i to sprawia mu przyjemność. Na jawie taki układ może być niebezpieczny dla związku lub bardzo go... ożywić.

Lekarz domowy

Mąż w czasie snu bardzo chrapie. Nie każdej nocy, ale często. Budzę się i nie mogę zasnąć. Namawiałam go na pójście do lekarza, ale stwierdził, że to nie choroba i nigdzie nie pójdzie. Czy chrapanie można wyleczyć?

Marzena

Na świecie chrapie prawie dwa miliardy ludzi, w Polsce około 8 milionów, w tym 70 proc. to mężczyźni. Chociaż wydaje się błahostką, dla wielu par jest jednym z poważniejszych życiowych kłopotów. Poza tym, jest bardzo niezdrowe, gdyż zmniejsza się ilość wdechów

i stają się one coraz krótsze, co powoduje zaburzenia oddechu (niebezpieczne bezdechy). W efekcie gorsze dotlenienie organizmu a po przebudzeniu chrapiący jest osłabiony i zmęczony. Chrapanie może być przyczyną kłopotów z koncentracją, zapamiętywaniem a także bezsenności i depresji.

Aby leczyć chrapanie, trzeba poznać przyczynę. A mogą być różne: otyłość, wypicie alkoholu przed snem, palenie, skrzywiona przegroda nosowa i inne. Chrapanie można wyleczyć lekami lub precyzyjnym miejscowym zabiegiem, dlatego trzeba zgłosić się do lekarza.

Pod paragrafem

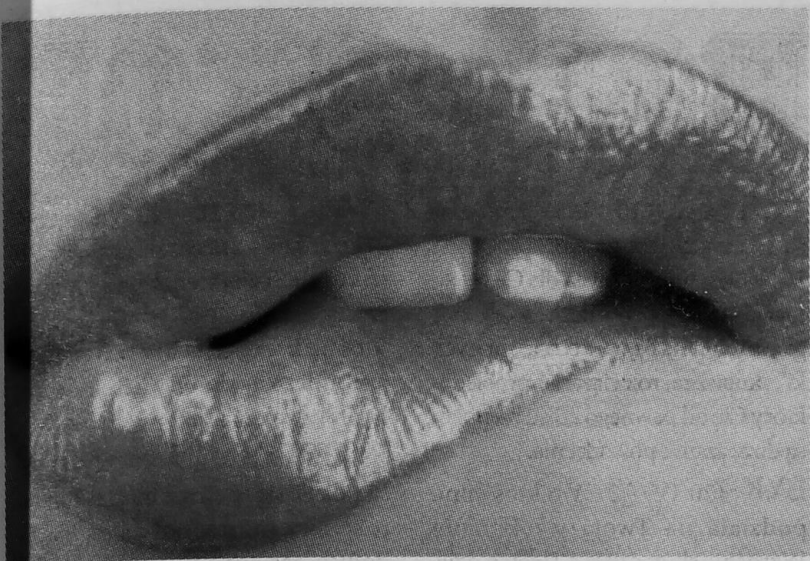
Przymierzam się do kupna mieszkania i spotykam z określeniami „zaliczka”, „zadek”. Czy jest jakaś prawna różnica między zaliczką i zadatkiem?

Jan

Między zaliczką a zadatkiem jest zasadnicza różnica. Gdy dochodzi do transakcji zgodnie z umową, zaliczka czy zadek są zaliczane na poczet określonej w umowie ceny mieszkania (lub innej rzeczy). Jeśli nie dojdzie do transakcji, zaliczka podlega zwrotowi osobie, która ją wpłaciła, bez względu na to,

po której ze stron leżą przyczyny niewykonania umowy. Przy zadatku jest inaczej. Jeżeli nie dojdzie do transakcji z winy wpłacającego, zadek przepada. Jeśli z winy przyjmującego, zwraca zadek w podwójnej wysokości.

Wysokość zaliczki lub zadatku przy sprzedaży mieszkania nie jest regulowana przepisami prawa. Zwyczajowo przyjmuje się, że kupujący wpłaca sprzedającemu zaliczkę lub zadek w wysokości 10 proc. ustalonej ceny sprzedaży, ale strony mogą dowolnie określić jego wysokość.



Co mówią usta ... milcząc

1. Małe usta, cienkie wargi

Takie usta świadczą o tym, że kobieta jest zamknięta, ma zahamowania, trudno znajduje wspólny język z ludźmi, dąży do samotności. Takie kobiety mają większe skłonności do życia w samotności, niż w małżeństwie.

2. Duże usta, grube wargi

Kobiety z takimi ustami należą do typu cierpiącego, ale i pełnego temperamentu. Są kapryśne i lubią dużą publiczność. Ich partnerzy w miłości lub w małżeństwie muszą się liczyć z wszelakiego rodzaju kaprysami i życzeniami.

3. Cienka górna warga, gruba dolna

Takie usta świadczą o dużej inteligencji, wybitnych uzdolnieniach i pewnej zmysłowości. Takim kobietom lepiej układa się

z partnerami inteligentnymi, niż romantycznymi.

4. Gruba górna warga, cienka dolna

Taka forma ust świadczy o dużej aktywności i praktycznej inteligencji, mądrości życiowej i sile działania. Kobiety tego typu są czuлыми i oddanymi partnerkami. Na ich radzie można polegać.

5. Duże usta z pełnym środkiem

Typowe kobiece usta, świadczące o typowym kobiecym odczuwaniu świata, zdolności dopasowania się i gotowości do kompromisu. Takie kobiety nie znoszą samotności, dążą do związku.

6. Usta łukowate, wąskie wargi

Kobiety o takich ustach są delikatne, romantyczne, z wyjątkową intuicją, niezawodne. Idealne żony.



– Wiesz, mój mąż jest impotentem... – zwierza się koleżanka.

– To nie wiedziałas o tym przed ślubem?!

– Mówił, że ma jakąś nieruchomości, ale myślałam, że chodzi mu o wilgę...

Córeczka pyta matkę:

– Mamusiu, co się dzieje z miodem z miodowego miesiąca?

– Wsiąka w męża i powstaje stary piernik.

– Kocha pani swego męża?

– Oczywiście! A co, on gorszy od innych?

Po przejrzeniu wyników badań męża, lekarz wychodzi z gabinetu do poczekalni i mówi do żony:

– Pani mąż cierpi na bardzo rzadką przypadłość, która jest związana bezpośrednio z codziennym stresem. Jeżeli nie będzie pani postępowała według moich wskazówek, mąż umrze.

– Co mam robić?

– Proszę pamiętać, aby dostał każdego ranka zdrowe śniadanie do łóżka. Musi pani być dla niego miła i dbać o jego dobre samopoczucie. Obiady powinny składać się tylko i wyłącznie ze zdrowej żywności, kolacje również. Niech pani nie dzieli się z nim złymi wiadomościami, wszelkie problemy powinna pani sama załatwić. Proponuję, aby po domu chodziła pani w samej bieliźnie, to go uspokoi i zrelaksuje. Większość czasu mąż powinien spędzić w łóżku, oglądając telewizję. Ach, jeszcze jedno. Proszę uprawiać seks siedem razy w tygodniu przez co najmniej pół roku. Mąż z tego wyjdzie.

W drodze do domu zadowolony mąż pyta żonę:

– I co powiedział lekarz?

– Niestety, wkrótce umrzesz.

– Synku, jesteś taki niegrzeczny, weź przykład z tatusia.

– Mama, przecież tato siedzi w więzieniu...

– No tak, ale niedługo wyjdzie za dobre sprawowanie!

Spotyka się Putin z Miedwiediewem.

– Słuchaj Dmitrij, trzeba coś zrobić z tymi różnicami w czasie, bo same gafy strzelam. Na przykład – dzwonię do prezydenta Chin, żeby mu złożyć życzenia urodzinowe, a on mi mówi, że to dopiero jutro.

Przerywa mu Miedwiediew:

– Władimir, ja dzwonię do Tuski, żeby złożyć kondolencje, a on mi mówi, że jeszcze nie wystartowali!

Kupił facet szczyryk i uciął dyskusję.

Facet zgubił zegarek i odtąd nie miał czasu.

Facet ukradł kalendarz i dostał parę miesięcy.

Szedł facet koło wodociągu i się zmył.

Szedł facet koło czołgu i obeszył go gąsienice.

Szedł facet koło młotki i był trochę stuknięty.

Wygląda facet przez okno, patrzy, a tam ludzkie pojęcie przechodzi!



Tu warto być

Białystok

„Kiedy kota nie ma”, Opera i Filharmonia Podlaska (ul. Odeska 1, tel. 85 306 75 04), 13 lutego (sobota), godz. 17.00 i 20.30.

Komedia w reżyserii Andrzeja Rozhina. Błyskotliwy humor, wartka akcja. Pikantnie, ostro i pieprzenie.

„Jakobi i Leidental”, Teatr Dramatyczny (ul. Elektryczna 12, tel. 85 749 91 96), 13 lutego (sobota), godz. 10.00.

Reżyser spektaklu Marcin Hycnar zdobył II Nagrodę na Festiwalu Forum Młodej Reżyserii 2014 w Krakowie. Z pozoru zwyczajna opowieść o miłosnym trójkącie, w którym znalazło się dwóch przyjaciół i pewna ponętna, spragniona miłosnych uciech dama, przeradza się niepostrzeżenie na naszych oczach w słodko-gorzką wiwisekcję ludzkiej natury.

Łomża

„Tańce miłości”, Filharmonia Kameralna (ul. Nowa 2, czwartek, 11 lutego, godz. 18.30).

Koncert walentynkowy Łomżyńskiej Filharmonii Kameralnej. Jako solista wystąpi znany już łomżyńskim melomanom wirtuoz klarnetu Woytek Mrozek, a Orkiestrę Filharmonii poprowadzi Jan Miłosz Zarzycki.

„Kiedy kota nie ma”, Filharmonia Kameralna (ul. Nowa 2), niedziela, 14 lutego, godz. 17.00.

Komedia w reżyserii Andrzeja Rozhina, opowiadająca o zwadach, zdradach i podchodach, które dzieć się mogą w każdym domu. Błyskotliwy humor, wartka akcja.

„Powstanie styczniowe na Mazowszu Północno - Wschodnim i Podlasiu w dokumentach archiwalnych”, promocja książki Małgorzaty Frąckiewicz, Domek Pastora (ul. Krzywe Koło 1) piątek, 12 lutego, o godz. 17.00.

Centrum Popularyzacji Wiedzy Łomżyńskiego Towarzystwa Naukowego im. Wagów zaprasza na ciekawe spotkanie autorskie z bogatym programem.

Zakochani w stylu retro, restauracja Retro (ul. Nowogrodzka 157), piątek, 12 lutego, godz. 19.00.

Spektakl muzyczny z piosenkami z filmów „Paweł i Gawęł”, „Pani minister tańczy”, „Piętro wyżej”, „Czy Lucyna to dziewczyna”, „Zapomniana melodia”. Publiczność upraszana jest o przybycie w stroju retro.

Repertuar kin

Kino „Millenium” w Łomży: nieczynne.

Kino Grajewskiego Centrum Kultury w Grajewie: Zjawa - 12, lutego godz. 20.00, 13 lutego, godz. 19.00 oraz Słaba płeć, godz. 17.00.

Kino Centrum Kultury w Zambrowie: Barbie: Tajne agentki - 12-18 lutego, godz. 15.00 oraz Planeta Singli, godz. 16.45 i 19.30; Las samobójców - 12-13 lutego, godz. 19.30; Zimowa opowieść - 14 lutego, godz. 22.00.

Słońce dla dwojga

To tytuł komedii obyczajowej o spotkaniu dwóch pokoleń: wyzwolonej, dość bezczelnej młodej dziewczyny ze spokojnym, dobrze ułożonym lekarzem w średnim wieku. Żywy dialog, celny dowcip, znakomite obserwacje charakterów, zaskakujące zwroty akcji, ale też mądra zaduma nad człowiekiem i jego odwiecznym dążeniem do ciepła i bliskości. Wystąpią Aktorzy Teatru im. Stefana Jaracza w Olsztynie Katarzyna Kropidłowska i Marian Czarkowski w sali widowiskowej MDK w Łomży (ul. Wojska Polskiego 3) 27 lutego, godz. 17.00. Wstęp wolny.

HOROSKOP

BARAN (21 III - 19 IV): może zamiast zasady „zab za zab” sprawdzisz, jak w niesympatycznych dla Ciebie sytuacjach zadziała uśmiech? Jeżeli energię, zamiast na bezużyteczne „prztycki”, skupisz na rozwiązaniu problemu, który Cię od pewnego czasu niepokoi, są duże szanse powodzenia.

BYK (20 IV - 21 V): ktoś silnie podziela na Twoją wyobraźnię. Wzrośnie skuteczność Twoich działań, odczujesz podwyższoną witalność. Twoja wewnętrzna moc zostanie dostrzeżona przez kogoś, na kim Ci najbardziej zależy.

BLIŹNIĘTA (22 V - 22 VI): nadchodzący tydzień zapowiada się stosunkowo dobrze pod względem materialnym. W sprawach osobistych raczej zastój, ale urzędowe nabiorą tempa.

RAK (22 VI - 22 VII): szansa na wewnętrzne otwarcie, jeśli uznasz, że warto spotykać się z ludźmi, którzy rozumieją, że jesteś w stanie odbierać wyższe i najsubtelniejsze wibracje. Wśród nich jest ktoś oczekujący z Twojej strony odrobiny zainteresowania.

LEW (23 VII - 22 VIII): skrajne sytuacje wpłyną na Ciebie mobilizująco, czemu sprzyja Twoja elastyczność. Dzięki temu ważne sprawy mają szansę na pozytywny zwrot.

PANNA (23 VIII - 22 IX): zrób wszystko, by nie opuścił Cię humor. W Twojej obecnej sytuacji uczuciowej to najlepsze, bo nawet jeśli nie wszystkie sprawy mają szansę ułożyć się dobrze, aby przetrwać, potrzebne jest pozytywne myślenie.

WAGA (23 IX - 23 X): spreżuj cel, który chcesz osiągnąć, go wzrośnie Twoja energia i odległe rzeczy znajdą się w Twoim zasięgu. Ktoś będzie chciał Ci w tym pomóc, jeśli doczeka się od Ciebie sygnału przyzwolenia.

SKORPION (24 X - 21 XI): jeśli uda Ci się spojrzeć inaczej na stare sprawy, możesz odkryć, że Twoje dotychczasowe oceny wcale nie były najwłaściwsze. Zwłaszcza ludzi. A wśród nich jest ktoś, kto bardzo Ci sprzyja...

STRZELEC (22 XI - 21 XII): nie daj się zwieść podszeptom „życzliwych”. Odkryli, że czasem le two im ulegasz, więc mogą znowu się odezwać. W każdym razie powściągnij emocje, które niczego nie rozwiążą, a mogą tylko pogorszyć atmosferę wokół Ciebie.

KOZIOROŻEC (22 XII - 20 I): nie pozwól się sprowokować do dużych emocji z powodu błahostek. Niech przemówi Twój rozsądek. W uczuciach też lepiej niczego nie zmieniać bez głębokiego namysłu.

WODNIK (21 I - 20 II): znajdziesz sposób rozwiązywania trudnych problemów. Warto podpatrzeć kogoś o wyrazistej osobowości. Poczujesz przypływ energii i poruszenie osuwanych od pewnego czasu emocji.

RYBY (21 II - 20 III): tydzień dobrych wieści, które podreperują Twoje poczucie własnej wartości. W miłości bądź sobą, nikogo i niczego nie udawaj, a atmosfera w Twoim związku znowu może być naprawdę gorąca.

Zamawiaj więcej płacąc mniej!

teraz pakiety promocyjne

dla wszystkich formatów odbitek

zdjęcia 10x15 już od **0,49zł**

foto
gabs

ŁOMŻA, STARY RYNEK 16

Kodak Express

ŁOMŻA, DMOWSKIEGO 18

Digital Solutions

Charytatywny Turniej Karate „Aniołowie Marceliny” odbył się w Hali Miejskiego Gimnazjum nr 1 w Zambrowie



Bijatyki „Aniołów Marceliny”

Marcelina Podbielska ma 11 miesięcy i jest chora na raka oka zwanego potocznie siatkówczakiem. Uratować ją mogła tylko operacja w USA, która kosztuje 2 mln zł (o Marcelinie pisaliśmy). Rodzice nie poddali się, to, co się stało w 3 tygodnie od podjęcia przez nich próby zebrania tak gigantycznych pieniędzy, jest prawdziwym fenomenem! Udało im się! Zebrałi! Marcelina jest już w USA! Co więcej! Zostało trochę pieniędzy i postanowili założyć fundację, by pomagać innym chorym dzieciom. Wszystko dzieje się na gorąco, napiszemy o tym za tydzień.

Było to możliwe m.in. dzięki takim ludziom, jak radny Zambrowa Michał Klimowicz, Robert Gaździk, dyrektor Gimnazjum nr 1 Ryszard Ogrodnik i Artur Więzowski, którzy z dnia na dzień zorganizowali Charytatywny Turniej Karate „Aniołowie Marceliny”. W Turnieju wystartowało 40 zawodników. Najważniejsza była ofiarność ludzi dobrej woli, którzy mogli do specjalnej puszkę wrzucać datki dla Marceliny. Turniej wsparł Bank Spółdzielczy w Zambrowie, właściciele firmy Inter-Tech Anna i Piotr Jankowscy, prezes Zambrowskiego Ciepłownictwa i Wodociągów Stefan Piszczatowski, Drukarnia Reklamy Piotr Groszweld oraz ratownik medyczny Jarosław Porowski. A oto finaliści Turnieju, których warto wymienić, gdyż to ich widowiskowe „bijatyki” przyciągnęły publiczność, a tym samym pieniądze dla dziewczynki. W swych kategoriach wiekowych najlepsi byli – 10 lat: 1. Jakub Godun, 2. Natan Proszczuk (obaj Siemiatycze); – 7 lat: 1. Franciszek Góralczyk, 2. Wiktoria Busma



(oboje Wysokie Mazowieckie) oraz 1. Kacper Łukasiuk (Ciechanowiec), 2. Miłosz Dąbrowski (Zambrów); – 9 lat: 1. Bartłomiej Kendzierski, 2. Jakub Dmochowski (obaj Ciechanowiec); – 11 lat (dziewczeta): 1. Klaudia Łukasiuk (Ciechanowiec), 2. Hanna Wasilewska (Wysokie Mazowieckie); – 11 lat (chłopcy): 1. Jakub Godun (Siemiatycze), 2. Aleksander Anuszkiewicz (Zambrów); – 12 lat: 1.

Łukasz Bojarzyński, 2. Oskar Mieczkowski (obaj Zambrów).

W walkach specjalnych seniorów do 70 kg: 1. Adam Dygas, 2. Sebastian Kurek (obaj Ciechanowiec); powyżej 70 kg: 1. Maciej Szaćkowski, 2. Mariusz Łukasiuk (obaj Ciechanowiec). Walki pokazowe stoczyli: Izabela Idźkowska, Sebastian Brudkowski, Jacek Misiewicz, Bisłan Magomedov.

Głupia moda zabrała szansę na Igrzyska?

Czy przyczyną wypadku Łukasza Parszczyńskiego na zgrupowaniu z Lloret de Mar w Hiszpanii był „balconing”, czyli moda na przeskakowanie między hotelowymi balkonami? Nasz biegacz, zawodnik Podlasia Białystok i reprezentant Polski cudem przeżył, ale uraz miednicy na długo wykluczy go ze startów. Nie pojedzie na Igrzyska Olimpijskie w Rio, choć miał pewne miejsce w kadrze.

Wypadek Łukasza „zdaje się być kolejnym przypadkiem >balconingu<, czyli nieszczęsnej mody panującej w takich popularnych kurortach”, pisze hiszpańska gazeta „Mundo Deportivo”.

Parszczyński, to olimpijczyk z Londynu, finalista mistrzostw świata i Europy na 3 000 metrów z przeszkodami. Z balkonu na piątym piętrze hotelowego pokoju spadł na balkon piętro niżej. Gdyby nie to, mógłby się zabić!

„Mundo Deportivo” pisze, że moda na popisywanie się skokami z balkonu na balkon przysłała do Hiszpanii w 2010 roku i wielu młodych turystów zapłaciło już za to kalectwem. W 2011 Australijczyk Dane Searls, mistrz dirt jumping, czyli akrobacji rowerowych, zabił się po nieudanym skoku z balkonu do basenu.

Chytry marszałek

Ponad 915 tysięcy złotych rozdzielił zarząd województwa podlaskiego w ramach konkursu na wspieranie i upowszechnianie kultury fizycznej. Przyznał 74 dotacje. Do Łomży, trzeciego co do wielkości miasta w województwie, trafił... 5 000. zł. Tyle ma otrzymać Bokserski Klub Sportowy „Tiger” na organizację Międzynarodowych Mistrzostw Podlasia Juniorów w Boksie. Wśród obdarowanych przez władze województwa dotacją znalazł się także Yacht Club „Arcus” z Łomży. Ale tak naprawdę działa on nad jeziorem Rajgrodzkim, gdzie w tym roku za 14 tys. zł od marszałka zajmie się „organizowaniem szkoleń żeglarskich i warsztatów skutniczych jako formy rozwoju kultury fizycznej i sportu”. Trzecia „nasza” organizacja, która uzyskała wsparcie z marszałkostwa w Białymstoku to Towarzystwo „Jan z Kolna”, które otrzymało 3 000 zł na XXVII Kolneńskie Biegi Jesieni.

Jagiellonia się wzmacnia

Umowa obrońcy Łukasza Burliga z Wisłą wygasa w czerwcu. Zgodnie z przepisami pół roku przed jej końcem piłkarz może podpisać kontrakt z dowolnym klubem. Burliga wybrał Jagiellonię, z którą związał się obowiązującą od lipca trzyletnią umową. „Mogę potwierdzić tę informację. Niemniej staramy się, aby piłkarz trafił do nas już teraz. Negocjujemy w tej sprawie z Wisłą Kraków”, poinformowała, dyrektor zarządzająca Jagiellonią Agnieszka Syczewska.

Jesienią Burliga był podstawowym piłkarzem Wisły. Grał na prawej i lewej stronie obrony oraz na skrzydle. W 19 meczach strzelił jednego gola i zaliczył trzy asysty. Jeszcze w piątek wyszedł w podstawowym składzie Wisły na sparing z Górnikiem Zabrze.

„Sportowcy prezydenta”

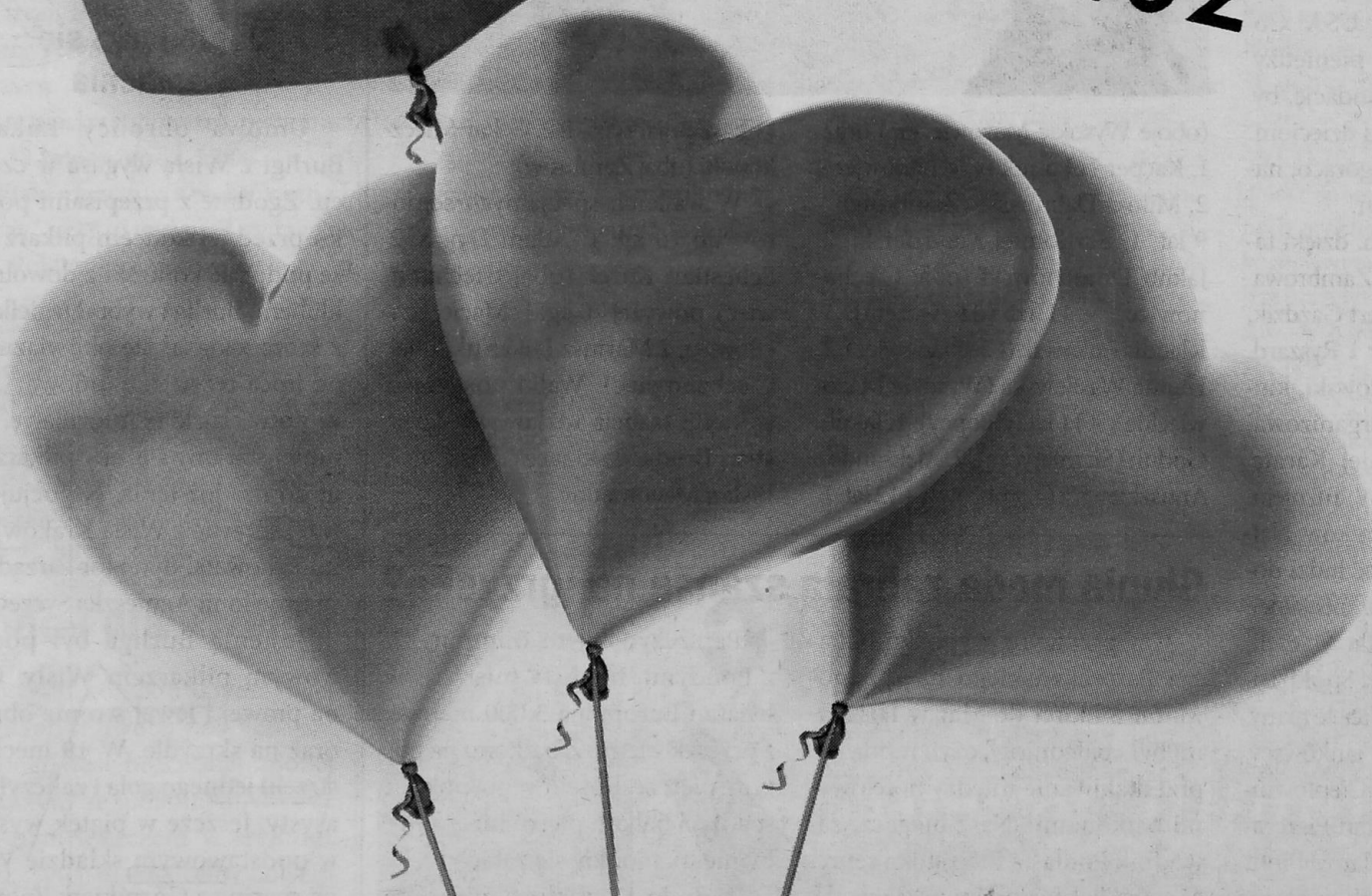
Prezydent Łomży przyznał do roczne nagrody sportowe za rok 2015 w kilku kategoriach. O laureatach napiszemy za tydzień.



MOTYLKI w brzuszku



WALENTYNKI
14.02



Zapraszamy na **moc walentynkowych emocji** do Galerii Veneda od g.13.00. Emocje podkrecał będzie **znakomity prowadzący**, aktor teatru Buffo i gwiazda śpiewających programów TV. W programie m.in. **jazda po nagrody**, czyli wyścig na 4 serca na torze WRC. **Koszulki z napisem love** - artystyczne warsztaty dla par, **pocztą Św. Walentego** i inne atrakcje. **Zapraszamy!**

olity

www.kontakty-tygodnik.com.pl

Nr 8 (1

Sz
zł

Mi
ch